

POGODA

Dzisiaj będzie na ogół pochmurno i w dalszym ciągu zimno, temperatura do 15 stopni. W nocy lekki opad śnieży i 10-12 stopni.
W środę będzie pochmurno i nieco cieplej, możliwy przelotny śnieg. Temperatura do 25 stopni.
Możliwość opadów dziś w nocy i w środę 30 procent.
Wschód: — 7:16, Zachód: — 4:44.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 9 Rok (Vol.) LXVII

CHICAGO, ILL., Wtorek, 14-go Stycznia (Tuesday, January 14), 1975

Telephone BRUNSWICK 8-8700 20¢

PLAN GOSPODARCZY PREZYDENTA FORDA

Stan Obleżenia Na Lotnisku Orly

Polacy Natrafili Na Ślad Yeti

Katmandu (UPI). Andrzej Zawada, kierownik 16-osobowej polskiej wyprawy himalańskiej, powiedział dziennikarzom, że u stóp Mount Everest i on sam i inni członkowie jego ekipy natrafili na ślady "Yeti", legendarnego i rzekomo odrażającego stworzenia, nazywanego także "człowiekiem śniegów". Zawada twierdzi, że napotkane ślady sfilimowano.

"Nigdy nie wierzyłem w istnienie Yeti, ale teraz wiem, że istnieje tajemnicze i niezwykłe stworzenie, nieznane człowiekowi. Przewodnicy ze szczytu Sherpas, towarzyszący naszej ekspedycji, twierdzą, że byli to ślady Yeti. W ciągu 25 lat moich wspinaczek widziałem ślady niedźwiedzia, ale to co tu zobaczyliśmy jest czymś całkiem nowym i każdemu wierzyć w coś trudnego do uwierzenia".

Wysoki i szczupły alpinista polski, który ma na swoim koncie rekord wspinaczki na wysokość 27,225 stóp, powiedział, że każdy pojedynczy ślad miał 14 cali długości.

"Ruchu tego stworzenia nie można porównać z ruchem żadnego innego. Ślady, które widzieliśmy na odcinku 1.2 mili były jednorzędowe i stworzenie to musi być bardzo ciężkie, bowiem głęboko zapadało się w śnieg... Specjaliści powinni rozwiązać tajemnicę Yeti, ponieważ mamy fotografie i przypuszczalnie po raz pierwszy sfilimowane ślady stóp Yeti" — powiedział Zawada.

Korespondencje z Nepalu przypominają, że ekspedycja polska starała się — bez powodzenia — zdobyć w listopadzie ub.r. szczyt Lhotse, siostrzanego szczytu Everestu, który sięga w niebo na wysokość 28 053 stóp.

Porozumienie w Sprawie Angoli

Penina, Portugalia (UPI) — Jak się wydaje, rząd portugalski zawarł porozumienie z przywódcami ruchu wyzwolenia Angoli w sprawie przyznania niepodległości tej najbogatszej kolonii portugalskiej w Afryce zachodniej.

Rzecznik przywódców angolskich powiedział, że formalne porozumienie zostanie podpisane jutro.

Porozumienie zawiera gwarancje, że 400,000 białych osadników będzie w Angoli korzystać z całkowitego bezpieczeństwa.

Angola liczy ponad 8 milionów mieszkańców i jest krajem bogatym w ropę naftową, diamenty i rudy żelaza.

Wraz z przyznaniem niepodległości Angoli zakończy się 500-letnie panowanie kolonialne Portugalii w Afryce. Do tej pory Portugalia już przyznała niepodległość Mozambikowi i Gwinei-Bissau.

Zasoby naturalne Angoli, w większości odkryte i przygotowane do eksploatacji przez Amerykanów, sprawiają, że kraj ten pod względem bogactwa zajmie w Afryce drugie miejsce, po Unii Południowej.

Sabotaż w Pleiku

Sajgon (UPI) — Czerwoni sabotażyści wysadzili w powietrze zbiornik benzyny wojsk pol. wietnamskich w miejscowości Pleiku na środkowym płaskowyżu. Ponad milion galonów płynnego paliwa poszło z dymem.

Po Wczorajszym Ataku Terrorystów

Pocisk z Bazooki "Zadał Cios" Polityce Francji

Paryż (UPI) — Po wczorajszym ataku terrorystów, którzy z rusznicy przeciwpancernej "bazooka" wystrzelili pociski na odrzutowiec izraelskich linii lotniczych El Al, a trafili w odrzutowiec jugosłowiański, na międzynarodowym lotnisku paryskim Orly zapanował nieomal stan oblężenia.

Do pilnowania dworca lotniczego, hangarów i bieżni skierowano 450 uzbrojonych policjantów. Około 100 z nich — zbrojnych w pistolety maszynowe oraz strzelców wyborowych — zajęło stanowiska, umożliwiające obserwowanie lotniska i zlikwidowanie w zarodku każdego ewentualnego ataku.

Nocni świadkowie stwierdzają, że dwaj ubrani na czarno sobornicy podjechali białą limuzyną w pobliże samolotów i podczas gdy jeden z pistoletem w dłoni jakgdyby ochraniał samochód, drugi — przyłożył rusznice do ramienia i dwa razy wystrzelił.

Na miejscu zamachu policja znalazła później pistolet, a w innym miejscu — na przedmiejskim omentarzu — samolot (Dokończenie na str. 6-ej)

Czy Thieu Przyjął Łapówkę?

Sajgon (UPI) — Grupa opozycyjnych polityków sajsjona twierdzi, że prezydent Nguyen Van Thieu — przyjął od Stanów Zjednoczonych zapłatę w wysokości 7 milionów dolarów w zamian za zgodę na porozumienie rozejmowe z 1973 roku.

Rzecznikiem tej grupy jest — kongresman Nguyn Van Binh, który powiedział, że oskarżenie w tej sprawie zawarte jest w dokumencie opracowanym przez banitów sajsjona, przebywających obecnie w Stanach Zjednoczonych.

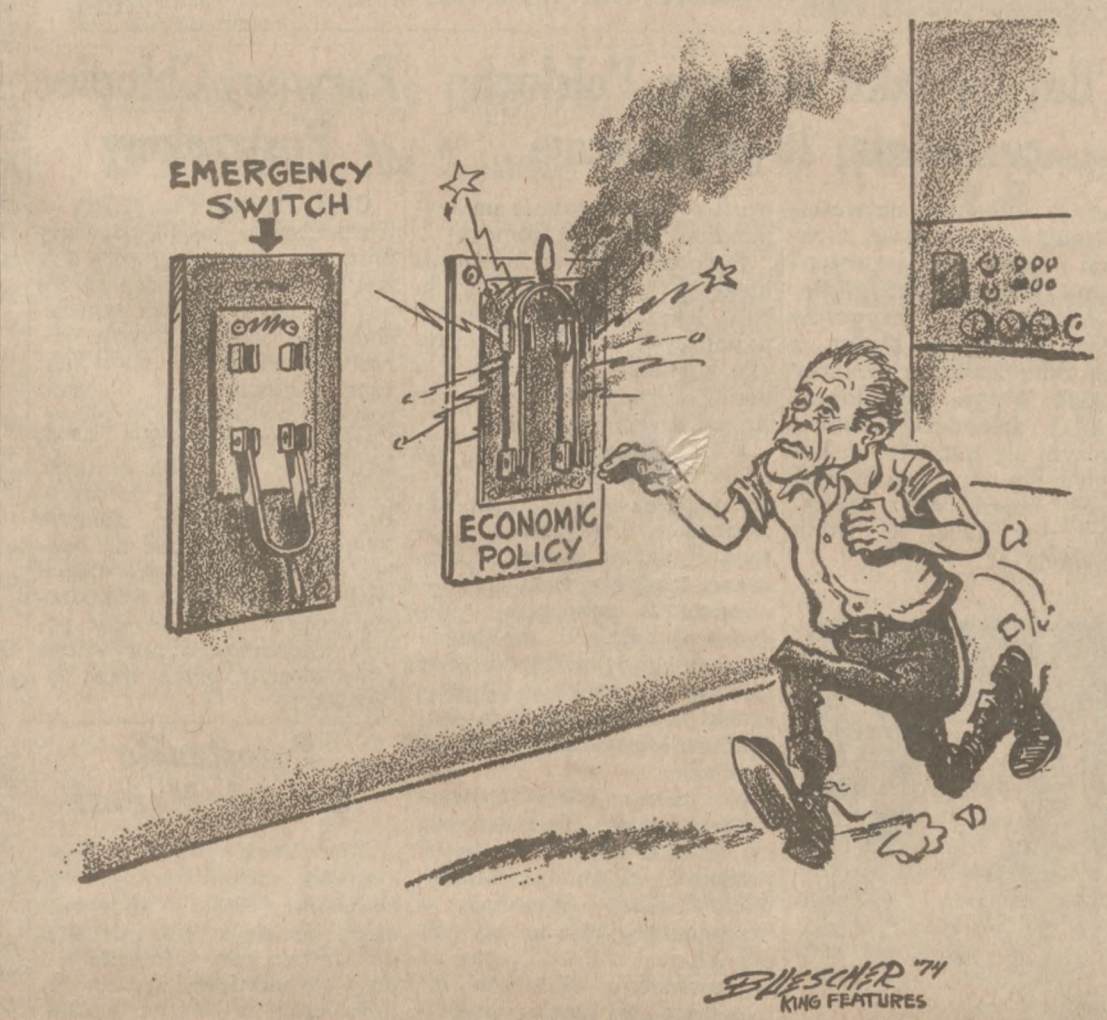
Dokument datowany jest 18 grudnia 1972 roku i podpisany jest przez Le Chi Conga, przywódcę opozycji — i przez wodniczącego "Zagranicznego Stowarzyszenia Wietnamskich w Stanach Zjednoczonych".

Dokument stwierdza, że niezidentyfikowany z nazwiska generał amerykański — przywiózł do Sajgonu kwotę 2 milionów dolarów, aby "kupić podpis Thieu na porozumieniu z komunistami", ale Thieu nie od razu zgodził się na propozycję. "Przekonała go" dopiero dodatkowa kwota 5 milionów dolarów, wpłacona na "Fundusz Dobroczynny pani Thieu".

Według informacji z tego samego źródła pieniądze zostały wpłacone — na konto Thieu i jego żony w instytucji bankowej Swiss Banking Corp. w Bazylei, w Szwajcarii.

Niezależnie od powyższej sprawy — siedmiu przywódców opozycyjnych w Sajgonie wystąpiło do pol. wietnamskiego Sądu Najwyższego z oskarżeniem przeciwko pani Thieu, która "za grosze" kupiła nielegalnie — 700 akrów ziemi, stanowiącej własność publiczną.

Prezydent Na Stanowisku



Czy Na Długo Zawieszenie Terroru?

Londyn (DP) — Zawieszenie operacji terrorystycznych zostało przedłużone przez IRA (Pro) na dalsze 2 tygodnie, do 16 stycznia. Zapowiedziano, że kampania będzie wznowiona, jeśli nie nastąpi wyraźny postęp w poszukiwaniu trwałego rozwiązania. Warunki IRA (Pro) są te same: wycofanie wojska brytyjskiego do koszar, a następnie za morze, oraz amnestia.

Policja i wojsko w Płn. Irlandii zwracają uwagę, że słowo zawieszenie broni czy rozejm nie są ścisłe, bo terrorysty, sami jednostronnie przerywają swą kampanię.

Wiadomość o przedłużeniu przyjęto z większą ulgą w Anglii niż w Ulsterze, gdzie przeważa opinia, że głównym powodem przerwania operacji jest osłabienie IRA (Pro) oraz konieczność uzupełnienia arsenału i stanów. Ekstremiści protestancy straszą przeciwników pogotowiem; UDA, UVF i inne formacje powiadają, że natychmiast zareagują na wznowienie zamachów.

Zwolnienie 44 terrorystów z więzienia Maze wywołało zastrzeżenia (wszyscy zwolnieni kończyli karę przed 31 marca br.). Władze bezpieczeństwa wspominają, że poprzednio zwolnieni niezwłocznie brali udział w nowych zamachach. Policja i wojsko uważają, że warunkiem porozumienia musi być zdanie broni i wydanie składów materiałów wybuchowych.

Wypuszczono z Maze 89 zwykłych przestępców, którym się wkrótce kończył okres kary i którzy zachowywali się poprawnie.

Choć w kołach protestanckich panuje sceptycyzm co do intencji IRA (Pro) i dalszego rozwoju sytuacji, duży optymizm zachowuje stróżny optymizm. Dano temu wyraz w rozmowie z prezydentem Wilsonem; jego rozmówcy: kard. Conway, arcybiskup Armagh i prymas Irlandii; dr G. Simms, prymas Kościoła Irlandzkiego; dr T. Lundy, moderator, i pastor H. Sloan, sekretarz gen. metodystów. Przew. Rady Kościołów Protestantów, pastor William Arlow, spotkał się parokrotnie z przywódcami IRA w Dublinie.

Zwrot Podatku Dla 66 Mln. Amerykanów

Washington (UPI) — Komisarz Federalnego Biura Podatkowego, Donald C. Alexander, powiedział, że rekordowa liczba 66 milionów Amerykanów, otrzyma zwrot podatku w tym roku, na przeciętną sumę \$395. Ogólna suma zwrotów podatkowych wyniesie około \$26 bilionów, w porównaniu do \$24 bilionów za rok 1973. Zastój w gospodarce państwa, jak i bezrobocie, wpłynęły na zwiększoną sumę zwrotów podatkowych, jak powiada Alexander.

Hoffa Rezygnuje z Planów

Detroit, Mich. (UPI) James Hoffa, były prezes unii szoferów ciężarówek (teamsters) zrezygnował tymczasowo z planu ponownego ubiegania się o urząd prezesa tej unii w roku 1976. Hoffa został zwolniony z więzienia przez b. prezydenta Nixona, pod tym warunkiem, że do roku 1980 nie weźmie czynnego udziału w pracach unii, której przewodził przez kilkanaście lat. Hoffa skazany był na 13 lat więzienia za próbę wpływnięcia na decyzję Lawy Przystęplę, a zwolniony w roku 1971 przez Nixona po odświeżeniu blisko pięciu lat nałożonej na niego kary.

Zgodzili Się Na Obniżkę Płac

Buffalo, N. Y. (UPI) — Pracownicy firmy "Great Lakes Express Inc." zgodzili się jednogłośnie na 20 procentową obniżkę płac, aby nie stracić zajęć. Za wnioskiem głosowało 55 członków unii kierowców ciężarówek, zatrudnionych w tej firmie. Zarządca firmy, Richard Seiner, pochwalił decyzję pracowników, mówiąc, że przy mniejszej wypłacie zarobków zdoła nie dopuścić do zamknięcia firmy. Seiner, także zgodził się na obniżkę swojej pensji tygodniowej. Obniżki wyniosły będą około \$60 tygodniowo dla każdego pracownika tej firmy.

ZSRR Węszu Zagrożenie Ze Strony US

Moskwa (UPI). Organ socjalistycznej partii komunistycznej "Prawda" głosi, że pojawienie się armady amerykańskiej floty wojennej na wodach oceanu Indyjskiego stanowi zagrożenie wojenne i ma na celu zastraszanie arabskich krajów naftowych.

"Prawda" twierdzi, że jest to nawrót do "dyplomacji dział okrętowych". Opinii tej wtóruje sowiecka agencja prasowa "Nowosti", która twierdzi, że "pogróżka zajęcia siłą arabskich pól naftowych już tak bardzo stała się realną, że trudno ją traktować jako zabawę dorosłych ołowianymi żołnierzami".

"Nowosti" twierdzą, że w żadnym podziemiu nie zabraknie wyjaśnienia, co oznacza kryptonim "tej hipotetycznej operacji wojskowej: Petroland". Zjednoczone Emiraty Arabskie już wcześniej załatwiły odmowne prośbę Prezydenta Forda, aby biorące udział w manewrach okręty amerykańskie mogły zawiać do portów na wyspach przybrzeżnych w zatoce Perskiej.

Podobno przywódca Zjednoczonych Emiratów Arabskich szejch Zayed ben Sultan al Nahyan polecił swemu ministrowi spraw zagranicznych nie tylko zignorować prośbę amerykańską, ale także w ogóle na list Prezydenta nie odpowiadać. Pani Indira Gandhi, szef rządu Indii, która przemawiała w Male, stolicy republiki Maldives na oceanie Indyjskim, wezwała wszystkie państwa tego rejonu do wspólnego wysiłku, aby ocean Indyjski uczynić "strefą pokoju".

Ford Mianuje Murzyna

Washington (UPI) — Prezydent Ford w poniedziałek mianował adw. William T. Coleman jr., Murzyna z Filadelfii, Sekretarzem Dept. Transportacji. Coleman, lat 54, jest czynnym członkiem krajowej organizacji murzyńskiej NAACP, dyrektorem linii lotniczej Pan American, oraz byłym delegatem amerykańskim do Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych za rządów b. prez. Nixona.

Obserwacyjna Stacja Na Biegunie Południowym

Washington. (UPI) — Otwarcie nowej amerykańskiej stacji obserwacyjnej na Południowym Biegunie, której budowa zajęła przeszło cztery lata, nastąpiła w ub. środę. Stacja zbudowana na krze lodu o grubości 9,000 stóp, zastąpi zbudowaną w roku 1956 stację, która ulega szybkiemu zniszczeniu pod naporem 40 stóp lodu i śniegu.

Nowa stacja obserwacyjna, składająca się z trzech dwupiętrowych domków zbudowanych pod elbrzymią geodezyjną kopułą z aluminium, zawiera pomieszczenia dla 18 uczonych i personelu, który pełni służbę na Antarktydzie. Budynki zawierają pokoje mieszkalne dla uczonych i personelu, bibliotekę, salę jadalną, laboratorium, salę szpitalną. Stacja posiada także własny garaż, zbiorniki na benzynę, warsztat do naprawy aut i sprzętu, oraz salę rekreacyjną.

Demokraci w Kongresie Za Reformą

Washington (UPI) — Demokraci w Izbie Niższej Kongresu w dążeniu do zaprowadzenia reformy w komitetach Izby, głosowali wczoraj za zniesieniem Komitetu Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz za udostępnieniem prasy i publiczności udziału w zebraniach łącznego komitetu obu Izb Kongresu.

Nowy 94 Kongres dzisiaj w południe rozpoczyna swe obrady, poświęcając pierwszy dzień uroczystościom zaprzysiężenia wybranych w dn. 5 listopada prawodawców. Uroczystości zaprzysiężenia w Izbie Niższej odbędzie się rutynowo, dając Demokratom większość 291 kongresmanów, w porównaniu do 144 kongresmanów republikańskich.

Senat natomiast musi zdecydować czy przyznać mandat senatorowi demokracji John Durkin czy też republikanowi Louis Wyman, jako przedstawicielowi stanu New Hampshire. Wyman po obliczeniu głosów w dn. 5 listopada został wybrany senatorem większością przeszło 500 głosów. Po zakwestionowaniu wyborów i ponownym przeliczeniu głosów komisja wyborcza uznała, że Durkin został wybrany senatorem większością 10 głosów. Po trzecim przeliczeniu głosów uznano, że Wyman został wybrany większością dwóch głosów i został oficjalnie uznany senatorem ze stanu New Hampshire. Durkin zakwestionował mandat Wymana w senackiej komisji mandatów. Mandat sen. Henry Bellmon (R-Okla.), został także zakwestionowany przez demokrację Ed Edmondsona, który przegrał w listopadowych wyborach. Komitet senacki postanowił jednak uznać mandat sen. Edmondsona jak i przyrzekł zrobić przegląd zarzutów Edmondsona.

Przewodniczącym Izby Niższej został wybrany ponownie kongr. Carl Albert (D-Okla.); kongr. Thomas P. O'Neill, prze w o d n i c y m większość demokratycznej w Izbie, a kongresman John J. Rhodes, przewodniczącym mniejszości republikańskiej. Senat dzisiaj dokona wyboru swych przywódców partyjnych. Sen. Mike Mansfield oraz sen. Robert C. Byrd, zostaną prawdopodobnie wybrani ponownie przewodniczącym i wiceprzewodniczącym większości demokratycznej w Senacie, a sen. Hugh Scott i sen. Robert Griffin, przewodniczącym i wiceprzewodniczącym mniejszości republikańskiej w Senacie.

Zaleca Zwroty Podatnikom Za Rok 1974 Do \$12 Bilionów

Wyższy Podatek Na Naftę Dla Zażegnania Kryzysu Energetycznego

Washington (UPI) — Prezydent Ford wczoraj wieczorem przedłożył narodowi amerykańskiemu swój plan gospodarczy dla skuteczniejszej walki z recesją, inflacją i bezrobociem. Prezydent zapowiedział, że korzystając z swych uprawnień nałoży wyższe opłaty taryfowe na sprowadzaną z zagranicy naftę, jak i zwróci się do Kongresu z poleceniem podwyżki podatków na naftę krajową jak i naturalnego gazu dla zażegnania w przyszłości kryzysu energetycznego. Zalecenia prezydenta mogą wpłynąć na podwyżkę cen nafty i benzyny o siedem centów lub więcej, na galonie do wiosny.

Program Demokratów

Plan prezydenta, którego szczegóły podane będą w orędziu jakie wygłosi w środę w południe na łącznej sesji obu Izb Kongresu, został przedłożony wczoraj wieczorem za pośrednictwem sieci telewizyjnej i radiowych, w kilka godzin po przedłożeniu programu ekonomicznego przez Demokratów Kongresu.

Plan prezydenta przewiduje obniżkę podatków federalnych o sumę \$16 bilionów, z tym, że 12 procent podatków wpłaconych przez podatników za rok 1974 będzie zwróconych podatnikom dla zwiększenia obrotów w gospodarce państwa. Maksymalna suma zwrotu podatkowego nie może przekroczyć sumy \$1,000. Przeciętna rodzina składająca się z czworga osób, której zarobki w roku 1974 wyniosły \$12,000 a podatek federalny \$1,228, może otrzymać zwrot (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

53 Ofiar Burzy Śnieżnej

(UPI) — Liczba ofiar burzy śnieżnej, połączonej z silnymi wichrami, jaka nawiedziła stany środkowego-zachodu w ub. sobotę i niedzielę, wzrosła do 53 osób. Burza przeniosła się na stany Nowej Anglii, gdzie notowany jest obfity opad śniegu i mroźna temperatura.

Żołnierze gwardii narodowej zostali powołani do niesienia pomocy ludności odciętej zaspami śnieżnymi od komunikacji i miast. Ponad 15 cali śniegu spadło w pewnych częściach stanu Pennsylvania, gdzie odbywają się prace przy odgrzebywaniu ze śniegu miejscowych osiedli. W stanach West Virginia i Tennessee spadło przeszło dwanaście cali śniegu i wiele miejscowości jest dalej odciętych od większych miast i dróg zaspami śnieżnymi.

W stanie Minnesota jak i w innych stanach szkoły publiczne były zamknięte w poniedziałek, z powodu trudności w transportacji. Trzech farmerów w stanie Iowa poniosło straty obliczane na sumę \$40,000, gdy 200 sztuk bydła zdecydło w zaspach śnieżnych na wysokość od dziesięciu do dwunastu stóp.

Sen. Harris Kandydatem

Concord, N. H. (UPI) — Sen. Fred Harris (D-Okla.) oficjalnie ogłosił się kandydatem o nominację Partii Demokratycznej na urząd Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Harris zapowiedział, że weźmie udział w prawyborach stanu New Hampshire, gdzie przeprowadzi osadną kampanię.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

KORESPONDENCI

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P. oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i Okolicy wprost do korespondentów Dziennika Zw., pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Zebrania KPA—Ohio

Miesięczne posiedzenie Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej odbyło się w środę, dnia 8 stycznia w siedzibie Związku Polaków. W posiedzeniu wzięło udział około trzydziestu delegatów, reprezentujących liczne organizacje polonijne na terenie metropolii Cleveland.

Na polecenie członków Zarządu i Dyrekcji KPA akceptowano nominację prezesa Sokołów p. Berty Modrzyńskiej na stanowisko przewodniczącej Obchodu Konstytucji 3-go Maja w roku 1975. Tegoroczny Obchód Konstytucji 3-go Maja odbędzie się w niedzielę, dnia 4-go maja, o godzinie 2-iej po południu w śródmieściu Cleveland.

Marszałkiem parady mianowano komentanta stanowego Polskiego Legionu Weteranów Amerykańskich (PLAV) Casey Krukowskiego. Przewodniczącą Berta Modrzyńska zwołuje ogólne posiedzenie przedstawieli wszystkich organizacji oraz osób indywidualnych, zainteresowanych obchodem rocznicy narodowej, na dzień 24 stycznia w Domu Związku Polaków. Posiedzenie to będzie miało na celu skompletowanie Komitetu Obchodu i dokładne opracowanie Programu Obchodu.

Wiceprzewodniczącą KPA—Ohio Jerzy Stolarczyk poinformował o przebiegu działalności Komitetu Kultury i Je-

zyka Polskiego, zmierzających do utrzymania ciągłości wykładów języka polskiego na Uniwersytecie Cleveland State. Pomimo usilnych starań przewodniczącego Komitetu Kultury Zbigniewa Kurońskiego oraz Jerzego Stolarczyka, sprawa nie została załatwiona pozytywnie, ponieważ nie było zrozumienia i poparcia ze strony niektórych członków Zarządu KPA. Rezultatem tej akcji tracimy ciągłość wykładów języka polskiego, historii i kultury polskiej na CSU.

Na wniosek Jerzego Stolarczyka dyskutowano sprawę udziału w obchodzie 200-lecia Stanów Zjednoczonych. Przyznano, że sprawa jest bardzo ważna i nagła, dlatego też upoważniono prezesa G. Wrosta do zwołania jak najszybciej zebrań członków Zarządu i Dyrekcji w celu ruszenia tej sprawy naprzód.

Wybory w Klubie Matek Gminy 6 ZNP

Posiedzenie wyborcze połączone z instalacją nowego zarządu Klubu Matek Niebieskiej i Złotej Gwiazdy Gminy 6 ZNP odbędzie się w czwartek, 16 stycznia, o godz. 1-iej po południu w domu Gminy 6 ZNP, 7205 Fullerton Ave. Wszystkie Matki proszone są o przybycie.

Helena Ositkowska, prez.

Posiedzenie Instalacyjne Grupy 9 ZNP

Miesięczne posiedzenie Grupy 9 ZNP połączone z instalacją nowego zarządu odbędzie się w niedzielę, 19 stycznia w domu Gminy 6 ZNP. Kazimierz Andrukiewicz, prez.; Stanley Jaskowski, sekretarz fin.

Posiedzenie Instalacyjne Grupy 143 ZNP

Miesięczne posiedzenie i instalacja nowego zarządu Gminy 143 ZNP odbędzie się w niedzielę, 19 stycznia w domu Gminy 6 ZNP. Bolesław Piotrowski, prez.; Tadeusz Chojnacki, sekr. fin.

Pończocha Ogniowa

W Paryżu wypróbowano nowy rodzaj sprzętu ratowniczego dla straży pożarnych. Jest nim kilkusekmetrowa "pończocha" ze sztucznego tworzywa. Umożliwia ona pionowy transport ludzi z wysokości 200 metrów. Bardzo sprężyste ściany powodują bezpieczeństwo — z prędkością około metr na sekundę — zsuniecie się ratowanych, a ponadto stanowią żaro- i ognioodporną powłokę.

DO NASZYCH KLIENTÓW i PATRONÓW

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. OGŁOSZENIA HANDLOWE (DISPLAY) — powinny być dostarczone nie później jak do 2-iej po poł w przeddzień publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 4 po południu.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 4-iej po południu — na następny dzień oraz są płatne zgóry (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą)

Do wydania WEEKENDOWEGO — są przyjmowane do czwartku do godziny 2-iej po południu, tylko.

3. NEKROLOGI — przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7 do 8 rano na ten sam dzień, oraz od 8-4-iej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki z ich ogłoszeń — liczymy na taskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO-ZGODA



PUSHKAR, INDIE. — Pielgrzymi nad jeziorem Pushkar, którego wody — według hinduskiego wierzenia — zmywają grzechy człowieka. Zbiorowa kąpiel w jeziorze odbywa się w czasie dorocznego jarmarku wielbłądów w tej miejscowości, przyciągającej przybyszów z całych Indii.

Bal Związku Lekarzy Polskich w Sobotę, 18-go Stycznia

Już za kilka dni najweselsza i najprzyjemniejsza, a zarazem i najbardziej reprezentacyjna impreza karnawałowa Polonii. Mowa oczywiście o dorocznym już 17-tym z kolei, Balu Związku Lekarzy Polskich. W tym roku do stroju i splendoru zabawy przyczyni się także to, że bal odbywa się w wielkiej sali balowej hotelu West Ambassador, pnr 1300 N. State Parkway.



Godlive Mężykowska
Członkini Komitetu

Najwyższy więc czas i ostatni dzwonek zrobić rezerwacje, telefonując na numer HU 6-7740 albo 237-2518.

Komitet balu otrzymał znaczną ilość zwrotów wystawionych zaproszeń ze względu na zmiany adresów i dlatego

Nowa Tajemnica Stonehouse'a

Londyn (DP) — Dwóch detektywów ze specjalnego oddziału Scotland Yardu, prowadzącego dochodzenia w sprawie posła-uciekiera Johna Stonehouse'a odleciało do Australii, aby przeszukać go na miejscu zarówno w sprawie paszportu którym się posługiwał a który wystawiony był na nazwisko osoby nieżyjącej jak i w sprawie jego interesów finansowych których "czystość" stoi pod znakiem zapytania.

Rząd australijski zgodził się na przyjazd do Melbourne inspektorów Etheridge'a i Brettona. Scotland Yard uważa że byłoby dużo lepiej gdyby Stonehouse powrócił do Anglii i na miejscu pomógł detektywom w prowadzeniu śledztwa. Prowadzący je oddział otrzymał już żartobliwą nazwę "brygady Stonehouse'a".

Jednocześnie na prośbę Scotland Yardu Interpol bada poruszenia posła-uciekiera od chwili gdy zniknął z Florydii podróżował po całym świecie z paszportem oświadczającym na nazwisko Józefa Markham.

Policja szczególnie zainteresowana jest "zaginięciem" 10 dniami które spędził w Europie, najprawdopodobniej w Danii z kobietą którą w książkach hotelowych zapisywał jako "pani Markham".

prosi o telefonowanie na wymienione powyżej numery.

Podobnie jak w latach ubiegłych i w tym roku na balu lekarskim gra jedna z najlepszych orkiestr — skrzypka wirtuoz — Dawida Romaïne i tradycyjnie odbędzie się także konkurs tańca. Bal lekarzy cieszył się wielkim powodzeniem w Polsce, a przez ostatnich lat siedemnaście i w Chicago. Zarząd Związku pragnąc przekazać tradycję tych balów młodszemu pokoleniu, zdecydował udzielić młodzieży akademickiej zniżki od ceny biletów w wysokości 50 proc. Zniżki będą udzielane za okazaniem legitymacji studenckiej.

Na każdym balu najważniejszą sprawą jest zabawa, ale na balu lekarzy — chodzi jeszcze o coś innego. Mianowicie dochód z tego balu — przeznaczony jest na stypendia lekarzy z Polski, oraz na wydawnictwo biuletynu lekarskiego w języku angielskim "Polish Medical History and Science" wydawany już przez 18 lat i informujący świat naukowy o zdobyczach polskiej medycyny.

Kto więc chce wesoło zabrać się w eleganckim otoczeniu i miłym towarzystwie, proszony jest o pospieszenie się ze zrobieniem rezerwacji.

Podziemny Katolicki Organ w ZSRR

Moskwa (NYT) — Dopiero wiadomość o aresztowaniu Sergieja Kowalewa, biologa i człowieka dysydenta, podana dziennikarom z achem nim przez odważnego przywódcę dysydentów, fizyka nuklearnego Andrei Sacharowa, pozwoliła ustalić, że wśród różnych podziemnych wydawnictw w Związku Radzieckim (niektóre z nich są prowokacją sowieckiej bezpieki) istnieje też podziemny periodyk katolicki. Organ ten wydawany jest już od czterech lat i zdobył sobie uznanie z racji podawania wiarygodnych informacji o prześladowaniu katolików na okupowanej przez Sowietów Litwie.

Prof. Sacharow stwierdza, że Kowalew popierał katolickie wydawnictwo, ale nie należał do sztabu redakcyjnego. Kowalew został aresztowany w ub. piątek Moskwy, gdzie mieszkał z rodziną. Na dwa dni przed aresztowaniem agencji sowieckiej bezpieki dokonali brutalnej i drobiazgowej rewizji w jego mieszkaniu.

Po aresztowaniu 42-letniego naukowca przewieziono go do więzienia Lefortowo, o którym wielokrotnie wspominał Sacharow w książce "Archipelag Gułag". Kiedy jednak Lucia Kowalewa, żona aresztowanego, przybyła do więzienia, aby dostarczyć mu ciepłe ubranie, poinformowano ją że ma być przetrzeźwiony do Wilna i przekazany władzom sowieckim na Litwie.

Prof. Sacharow jest zdania, że powiązania Kowalewa z podziemnym wydawnictwem katolickim na Litwie posłużyło KGB za pretekst, aby go wywieźć z Moskwy i aby parodię sądu zorganizować zdaleka od przyjaciół aresztowanego i od dziennikarzy, którzy sprawie mogliby nadać duży rozgłos.

Porwany Chłopiec Postrzelony

Coral Gables, Fla. (UPI) — Chris Carrier, lat 10, porwany przez nieznaną sprawcę gdy znajdował się w drodze do domu ze szkoły, został odnaleziony po sześciu dniach; porzucony na drodze obok moczaru. Chłopiec był boleśnie pobity i postrzelony w głowę. Chris został przewieziony do szpitala w dn. 26-go grudnia, po znalezieniu go na drodze w Big Cypress Swamp. Lekarze twierdzą że chłopiec na skutek postrzału w głowę stracił lewe oko, ale mimo uszkodzenia mózgu zdołał udzielić informacji o porywcy i posiadanym przez niego samochodzie.

Pozostawiła Majątek Mężowi

New York. (UPI) — Specjalista zasad dobrego wychowania, Amy Vanderbilt, która zmarła w ub. miesiącu na skutek ran odniesionych przy wypadnięciu z okna jej mieszkania w Nowym Yorku, pozostawiła majątek obliczony na sumę od \$250,000 do \$500,000 mężowi i trzem synom z poprzednich małżeństw. Ze spadku korzystają: trzeci mąż Vanderbilt, Curtis Kellar, synowie—Lincoln Gill Clark z Walton, Conn. oraz Paul i Stephen Knopf z Nashville, Tenn.

Total Teamwork PRINTED PATTERN



Get lots of fashion mileage from this total teamwork of dashing shirt, side-slit jerkin and slim pants. Send now! Printed Pattern 1646: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) jerkin, pants 2 1/2 yards 54-inch; shirt 1 1/2 yards 45-inch fabric.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

IT PAYS TO SEW—you save so much money! Send now for New Spring-Summer Pattern Catalog! Over 100 patterns, pants, long, short styles. Free pattern coupon, 75c.

Sew + Knit Book \$1.25
Instant Money Crafts \$1.00
Instant Sewing Book \$1.00
Instant Fashion Book \$1.00

Pola Gojawiczyńska

RAJSKA JABŁOŃ

Drugi Tom powieści "DZIEWCZĘTA Z NOWOLIPK"

55 (Ciąg dalszy)

To cmentarzysko, skazane już na zagładę, ulegało powolnemu wyrębowi. Oto znaleźli się na skraju lasu ogołoconego, a pełnego ułożonych równo sżni. Pobite olbrzymy staczały się po pochyłości i nie osiagawszy dna, zatrzymane przez krzewy i pnie tworzyły beładne pobojowisko; to miejsce było całe rdzawe, rude, czerwone, tylko wióry i odpadki od obróbki pni tworzyły siwe plamy. Te resztki poddane działaniu słońca, deszczu i powietrza, spłowiły, zszarzały, aż do połyskliwych odcieni błękitu. Wrzosa bujnie kwitnące, nalot pożytkowych liści, poczerwieniałe krzaczki jagód, tony coraz głębsze, znie-ruchomiałe, jakby już ostateczne. Ignacy schylił się, zdjął ostrożnie spod liścia napęczniałą z soków poziomkę i podał ją Bronce.

— Jaka słodka!

— Ostatnia.

Głosy ich padły, stłumione, nie naruszając martwej ciszy. Od stawu poniósł się ostry, przeszywający krzyk rybitwy. Ignacy szepnął. — wracajmy!

Suche gałęzie trzęsły pod ich krokami. Musielj wejść z powrotem pod górę i słysząc było urwany, przyspieszony oddech Bronki. Nagle jakby machnęła nad sobą ręką, jakby przestała udawać, jakby opadła z sił, doszedłszy do siebie tylko wiadomego końca. Lecz uśmiechała się łagodnie i prze-praszająco, gdy odpoczywali na szczycie. Mieli przed sobą, nisko, ową rudą i spłowiłą dolinę, piękną i melancholijną i patrzyli jakby chcąc zapamiętać ten widok na zawsze. Ignacy, z głową złożoną na kolanach Bronki, rozmyślał, czy by nie udało się zostać tu jeszcze parę dni?...

Ale to był ostatni ich wieczór na leśniczówce. Zdaleka przed gankiem ujrzeli powóz z parą koni, a na ich spotkanie wyszedł z izby w towarzystwie Wojciechowski młody człowiek w sztylpach, pięknym garniturze sportowo-ziemiańskim i z całym tym nieuchwytnym wzięciem pana na swych śmieciach. "Okazał się być" synem dziedzica, a niski pan w czarnych uroczystościach miejscowym starostą powiatu.

— Od wieczoru alarmuje nas telefonicznie Warszawa!... Gdybyśmy wiedzieli!... Ale państwu musiało tu być bardzo niewygodnie!...

Ignacy, w starych drelichach Wojciechowski, nagle i nieuchwytnie zmieniony, podziękował, a potem spytał kważno: — kto u licha, mógł wiedzieć?... i urwał w połowie zdania. Starosta podchwycił: — o ile mogłem wywnioskować, informacji zasięgnęto u małżonki pana; moja żona miała ją zaszczyt poznać przy wspólnej pracy społecznej.

Magdalena!... Bronka z błyskiem humoru w oczach spojrzała na Ignacego. Ale od czasów pamiętnego spotkania na kwiecie w cukierni Ignacy zmienił się tak dalece, że ta sytuacja nie zakłopotowała go. Sposób w jaki dokonał ceremoniału przedstawienia zmusił zmieszanych panów do namaszczonego pochylenia się do jej ręki. Spłoszona Anastazja nakrywała pośpiesznie do stołu. "Niedyplomatyczny" Wojciechowski milczał jak grób. Starosta znacząco spoglądał co chwila na zegarek.

— Obawiam się, że nie dość jasno poinformowałem pana. Punkt ósma mamy mieć połączenie starostwa z stolicą i Prezydium. Jeśli się pośpieszymy...

— Konie do dyspozycji — rzekł młody dziedzic. Wyglądało to raczej na uprowadzenie z eskortą niż na usługę oddaną "interesom publicznym". W powietrzu unosiły się tytuły. Nie mówiono "panie pośle" w dowód iż było to przedwczesne, ale ponieważ okazywało się już zamałe w połączeniu z nazwiskami rozmówców, telefonicznie tropiących Ignacego. Jeśli nie przyjechał tu sam wojewoda, a starosta, to tylko dlatego że był akurat na urlopie. Starosta zrozumiał w jednej chwili atmosferę tego nietypko bliskiego posłowania, a przodownictwa politycznego Piędzickiego. Jednakże brak tytułów okropnie utrudniał mu rozmowę. Przy słowie "pan" namaszczał głos tak, jakby już z góry kładł w nie wszystkie przypuszczalne godności oczekujące tego dziwnego gościa. Ignacy przerwał tę sytuację dość sucho, przeprasając że musi się przebrać i przygotować do drogi. Wojciechowski zaprosił panów tymczasem "na małą przekąskę".

W małym pokoiku Bronka już pakowała walizę.

XXVI

Niedziela, można nie patrzeć na kalendarz. Od wczesnego ranka echa uliczka przed drewniakami rozbrzmiewa muzyką. Ludzie z brzękiem otwierają lufki, dzieciaki tworzą ściśle koło, przechodnie zatrzymują się. Niedzielny ranek, jest wesoło, po sobotniej wylądzie szykują się lepsze obiady, człowiek jest pełen otuchy, a przez to i dobroci. Muzykanci o tym wiedzą. Gdzież masz szukać hojniejszej ręki jak nie tu, wśród swoich? Gdzież cię tak odrazu poznają. Bezrobocie i redukcje wygnało niejednego z warsztatu, fabryki czy nawet urzędu?... na ulicę z instrumentem w rękę.

Drewniak z lewej strony opustoszał. Jeszcze trochę czasu upłynie zanim wprowadzą się tu nowi ludzie. Tu, gdzie popełniono morderstwo. Którejś nocy huk strzału przerwał zwykłą sobotnią kłótnię. Rozległ się przerażający krzyk dzieci. Bronka zerwała się z pierwszego snu i przysiadła na tapczanie. W ciemności oczy jej doskonale widziały wszystko, co się tam działo, można to było sobie wyobrazić z przerażającą jasnością. Ale nie czuła ani bólu, ani współczucia, tylko wielką ulgę. W ciszy, jaka potem zapadła słysząc było trzask odmykanych drzwi i okien, szybkie kroki sąsiadów i wreszcie gwizdek policjanta. Ta nieszcześna nie będzie już cierpieć, przez żadną już sobotnią noc, wieczny jej pokój, wieczne odpoczywanie. To był jeden z tych związków nędzy, których nie rozwiąże nikt i nie, prócz śmierci. Tak, ale one pewnie wolałyby żyć, żyć życiem najmarniejszym, ale żyć!...

A teraz piszcie klarnet między drewniakami a ozdoby-mi kratami will. Do diabła, to się w wierca człowiekowi we wnętrzości!... Bronka powstała, zwinęła drobniaki i rzuciła je z rozmachem. Dalo to skutek. Klarnet nie zaczął drugiego popisowego numeru, którym był: — Ty, ty moje marzenie!...

W pokoju czuło było wczorajszymi papierosami, stos gazet rósł kolo tapczanu, jednym słowem, wszystko nieomal jak "przed Ignasiem". Ten epokowy powrót i romans nie stał się, niestety, nową epoką jej życia... Po daremny oczekiwaniu pies Dżek przeniósł się pod inne okno, wystawia czuły nos pod inne, lepsze kaski. Nie trzeba wiele, aby świat o tobie zapomniał.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Kacik Ligi Morskiej

Pisze Wł. Tomaszewski

Posiedzenia Oddziałów Ligi Morskiej

Od Korespondenta
Do Sekr. Oddziałów

Wiadomości oddziałowe przysłać należy na adres korespondenta adresując jak następuje: Wł. Tomaszewski, 2906 S. Archer Ave., Chicago, Ill. 60608. Bez komunikatów od sekr. prot. Kacik Ligi Morskiej będzie się bardzo kurczył nie z winy Korespondenta.

Oddział Morze Nr. 57 LMA, odbędzie regularne posiedzenie z instalacją, w czwartek 6-go lutego, 1975, w sali James J. Zientek Hall, 5152 S. Ashland Avenue, o 7-ej wieczorem. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie, będzie przekąską. Prosimy także o fanty.

Helen Suski, prezeska; Charlotte Jarosz, sekr. prot.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 14 Stycznia

Klub Kujawiaków, na południowej stronie miasta, odbędzie swe miesięczne posiedzenie we wtorek, 14 stycznia, o 7:30 wieczorem, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul.

Jest wiele ważnych spraw do załatwienia, zarząd prosi wszystkich członków o przybycie.

Władysław Pawełko, prezes; Ludwik Siorek, sekr. prot.

Tow. Wolna Polska Gr. 1533 ZNP odbędzie swe posiedzenie wyborcze we wtorek, 14 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Louis Hall, 1001 N. Wolcott ul. Ze względu na ważne sprawy i wybory, prosimy wszystkich członków o liczne przybycie.

Albert Polak, prezes; Sandra Polak, sekretarka.

Środa, 15 Stycznia

Tow. Synowie Piasta Grupa 1214 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w środę, dnia 15 stycznia, w sali PLAV, pnr. 3024 N. Laramie ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy członków o liczne i punktualne przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw.

Za zarząd — A. Wojciechowska, prezeska; C. Rozek, sekr. prot.

Tow. im. T. Kościuszki Grupa 257 ZNP odbędzie swe roczne posiedzenie wyborcze oraz instalację nowego wybranego zarządu w środę, 15-go stycznia, punktualnie o 7:30 wieczorem. Wszyscy członkowie Tow. przegrani są do udziału w tym ważnym posiedzeniu. — Po obradach będzie skromny bufet. — Za Zarząd — L. Gasior, sekr. prot.

Czwartek, 16 Stycznia

Tow. Ogniwo Polskie—Nowy Łódź, Grupa 1991 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w czwartek, tj. 16 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Ted. Ciolek, 5301 W. Newport ave. Zarząd Tow. uprasza wszystkich członków o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy. Nowy zarząd: Stefan Szwajcer, prezes; Józefa Janikowska, wiceprezeska; Stanisław Kuzaj, sekr. prot.; Eleonora Bobrowska, sekr. fin.; Tadeusz Fiala, kasjer. Rada gospodarcza Kathryn Szwajcer, Władysław Łoboda, Edward Małkowski. — Stefan Szwajcer, prezes; Stanisław Kuzaj, sekr. prot.

Sobota, 18 Stycznia

Klub Pinczowian nr. 1-szy odbędzie instalację swego zarządu na rok 1975 w sobotę, 18 stycznia, w sali Weteranów, przy 48-ej i Wood ul., o godz. 6-ej wieczorem. Po kolacji przyrządzonej w naszej kuchni przez członkinie odbędzie się zabawa taneczna pod dyr. Ed Schroeder. Prosimy wszystkich członków i ich gości. Regularne posiedzenie Klubu Pinczowian odbędzie się 26-go

stycznia, o 2-ej po poł., w sali posiedzeń przy 48-ej ul. i Wood. Wiesław Szumilas, prezes; G. Urzędowska, sekr. prot.

Oddział im. Marsz. J. Piłsudskiego nr. 2 Ligi Morskiej odbędzie swe posiedzenie połączone z instalacją w sobotę, 18 stycznia, w sali Leszczyński, pnr. 2532 W. Fullerton ave., o godz. 2:30 po południu.

Zarząd uprasza członków o liczne przybycie. Będzie podana przekąska, kolacje i będzie wiele niespodzianek dla uczestników naszej instalacji.

Teofil Jarosz, prezes; Zofia Latuszek, sekr. prot.

Niedziela, 19 Stycznia

Tow. Jefferson Park Grupa 850 ZNP odbędzie swe roczne posiedzenie połączone z wyborem nowego zarządu i instalacją w niedzielę, dnia 19-go stycznia, o godzinie 2-ej po południu w lokalu zwykłych posiedzeń. Wszyscy członkowie i członkinie proszeni są o przybycie.

Za zarząd Stanisław Surówka, prezes; Joanna Surówka, sekr. prot.

Klub Parafii Zassów odbędzie swe posiedzenie i instalację w niedzielę, 19 stycznia, w sali Paradijskiej, pnr. 1758 W. 48-ia ulica, początek o godz. 2:30 po południu. Jest wiele spraw do załatwienia, przeto Prezes wraz z całym zarządem uprasza wszystkich członków o liczne przybycie. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja.

Stanisław Grych, prezes; Aniela A. Bartkiewicz, sekr.

Tow. Zjednoczona Polska Grupa 2002 ZNP odbędzie swe roczne posiedzenie w niedzielę, 19-go stycznia, w sali posiedzeń, początek o godz. 2-ej po południu.

Zostaną przeprowadzone wybory nowego zarządu na rok 1975 a rada gospodarcza zda swe sprawozdanie. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

S. Stupik, prezes; S. Dowgiałło, sekr. fin.

Klub Borek Wielki z par. Sedziszów Nr 132 ZKMałop. odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 19 stycznia, w sali Kościuszkowski Park, przy Avers i Diversey ave., o godz. 2:30 po południu. Po zebraniu odbędzie się instalacja nowego zarządu, przeto uprasza się członków i członkinie o przybycie. — Stefan Zabawski, prezes; Teofila Napora, sekr. prot.

Zebranie Korpusu Pom. Plac. 90 SWAP

Korpus Pomocniczy przy Placówce 90 SWAP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 18 stycznia, o godz. 1:30 po południu, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Prezeska Agnieszka Czachor uprasza koleżanki o liczne przybycie. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia. — Agnieszka Czachor, prezeska; Anna Myszka, sekretarka.



DENVER. — Dyrektor tutejszego Zoo, Clayton F. Freiheit oświadczył, iż dwa młode lwy (na zdjęciu), które niedawno przysły na świat zostaną "zlikwidowane", jeżeli inny Ogród Zoologiczny ich nie weźmie ponieważ w tutejszym brak jest dla nich miejsca. Możemy tylko dodać ze swej strony, iż Mr. Freiheit powinien jak najszybciej zmienić miejsce pracy.

Teleton Rycerzy Dąbrowskiego 25 Stycznia, Na Kanale 26 TV

W sobotę, 25 stycznia, na kanale 26 W.C.I.U. TV, o godzinie 5:30 wieczorem, Rycerze Dąbrowskiego przeprowadzą Teleton, celem zasilenia funduszu Krucjaty Oświatowej.

W kwietniu 1974 roku, Rycerze Dąbrowskiego zainicjowali Krucjatę Oświatową, aby przynieść z pomocą niezmierzonej młodzieży polonijnej w kontynuowaniu lub rozpoczynaniu wyższych studiów.

Według niedawnych badań przeprowadzonych przez ośrodek naukowy National Opinion Research Center, Amerykanie polskiego pochodzenia stanowią najniższy odsetek (5.1 proc.) wśród białych grup etnicznych, kończących wyższe studia.

Fakt ten łatwo daje się odczuć w amerykańskim społeczeństwie brakiem "naszych ludzi" na wysokich, wpływowych stanowiskach politycznych, naukowych i gospodarczych. (Jedynie 22 proc. naszych rodaków obejmuje stanowiska kierownicze). Nie jest to zjawisko nieodwracalne. Mamy wielu młodych, zdolnych ludzi pragnących zmienić te niechlubne statystyki.

Zebranie Polsko-Am. Rady Emerytów

Zarząd Polsko Ameryk. Rady Emerytów zaprasza polskich emerytów na miesięczne zebranie rady, które odbędzie się w środę, 15 stycznia, o godz. 12-ej w południe, w sali Domu Zw. Polek, 1309 N. Ashland Ave.

Na tym zebraniu odbędzie się instalacja nowego wybranego zarządu i dyrekcji. Przyśle go odbierze H. Zielińska, prezeska Zw. Polek, Czesław Bielski wypowie kilka uwag o doświadczeniach, a p. Bielski omówi sprawę wydziału emerytów w tym roku do Polski. Będzie łamanie się opłatkiem, lampka wina, kawa. Będą również goście. — Zarząd Rady.

W ŚRÓDMIEŚCIU Dziennik Związkowy

Jest do nabycia w następujących punktach sprzedaży:

CITY HALL
121 N. LaSalle
COUNTY BLDG.
118 N. Clark Street
S. W. Clark & Adams

S. W. Michigan & Randolph
N. W. Randolph & State
N. W. State & Madison

N. W. State & Van Buren
N. W. State & Washington
S. W. Washington & LaSalle

S. E. Wells & Madison

Z Życia Organizacyjnego Z. N. P.

Składki napływające do funduszu Krucjaty Oświatowej nie dotrzymują kroku zgłoszonym studenci o pomocy finansowej.

Teleton, z udziałem wielu wybitnych osobistości polonijnych ma na celu zwerbować całość Polonii do udziału w Krucjacie Oświatowej. Wierzymy, że społeczeństwo polonijne zrozumie palącą konieczność założenia Funduszu Stypendialnego dla swych kształcącej się młodzieży i hojnie poprze Teleton Krucjaty Oświatowej.

Opłatek Związku Miłośników Wilna

Związek Miłośników Wilna, Kolo Ziemi Wołyńskiej i Kolo Lwówian zaprasza swych członków z rodzinami i całą Polonię na swój Opłatek, który odbędzie się w niedzielę, 19 stycznia, w auditorium Schwinn szkoły par. św. Sylwestra, 3027 W. Palmer Sq., początek o godz. 2 po południu. Wstęp wynosi \$3, a dla dzieci do lat 12 — \$1.

W programie jest Słowo powitalne, które wygłosi mgr. Kaz. Sadiński, przewodn. Komitetu Ziemi Wschodnich R.P. Inwokacja—wiel. O. Jan Szuba, przełożony Pol. Jezuitów w Am. Występ artystyczny Niny Oleńskiej i Ref. Rena, śpiew Stefana Wicika, przy fortep. prof. Włodz. Belland, św. Mikołaj i rozdanie prezentów dla dzieci, wreszcie dancig przy ork. "Mellody".

Posiedzenie Delegatów Z.K.M.

Posiedzenie Delegatów Zw. Klubów Małopolskich odbędzie się w piątek, 17 stycznia, o 7:30 wieczorem, w Domu własnym ZKM, 1401 W. Superior ulica.

Prosimy o przybycie wszystkich Delegatów z poszczególnych Klubów należących do Centrali ZKM, ponieważ na tym posiedzeniu omawiane będą ważne sprawy. — Zofia Piekos, prezeska; Anna Nikiel, sekretarka.

Special \$339.00
Pozostało tylko 10 miejsc
Odłot w sobotę 18 stycznia

FRIENDLY TRAVEL BUREAU INC.
3946 N. CIGERO, 8-CORNERS, CHIC. 80041
TEL. 286-6282, 6263

ZSRR — Wielki Handlarz Złotem

W 1921 r. Lenin pisał, że złoto jest potrzebne tylko państwu kapitalistycznemu, ale będzie zupełnie bezużyteczne w przyszłości dla państw komunistycznych. Wyraził się nawet dosadnie, że społeczeństwa socjalistyczne będą mogły pokonać złota ściany i podłogi ubikacji publicznych.

Ale w tym samym artykule Lenin zastrzegł, że dopóki socjalistyczny raj nie ogarnie świata, Rosja będzie musiała oszczędzać złoto, aby sprzedać je w odpowiednim czasie po najwyższych cenach. Dodał on: "Gdy się żyje między wilkami, trzeba wyc tak jak wilk".

W roku 1973 przywódcy sowieccy rzeczywiście "wylali tak jak wilki". Znalazło to wyraz w olbrzymich transakcjach ZSRR na zachodnich rynkach złota. Szczegóły na ten temat podała jedna z największych brytyjskich firm handlu złotem, która twierdzi, że w ciągu ub. roku Rosja sprzedała ogromne ilości złota na łączną sumę około miliarda dolarów.

Rzecznik tej firmy powiedział, że Rosjanie sprzedali na Zachodzie 280 ton złota, czyli największą ilość od r. 1965. Przeważnie dokonali oni transakcji złotem w ostatnich miesiącach 1973, aby uzyskać potrzebne dewizy na kupno zboża w Stanach Zjednoczonych. ZSRR sprzedawał złoto w cenie 90 dol. za uncję i uzyskał za 280 ton 824 miliony dolarów.

W r. 1965 sprzedał jeszcze więcej złota — 331 ton, ale wówczas cena uncji wynosiła tylko 35 dolarów, tak że uzyskał on wtedy tylko 348 milionów dolarów.

Ocenia się, że ZSRR dostarczył około 20 proc. złota ryn-

kom zachodnim zajmując drugie miejsce w świecie po Afryce Płd., która sprzedała w 1973 r. 852 tony złota.

Według oceny specjalistów ZSRR wydobywa co roku ok. 200 ton złota w swoich kopalniach i także pod tym względem znajduje się na drugim miejscu po Afryce Płd.

Dlatego też sowieckie dostawy odgrywają ważną rolę w ustaleniu cen złota na wolnym rynku. Oprócz bieżąco wydobywanego złota, ZSRR może też sprzedawać duże ilości tego drogiego metalu ze swoich wielkich rezerw. Sowiecka polityka zmniejszenia sprzedaży złota w ostatnich 6 miesiącach spowodowała drastyczny wzrost ceny na rynkach światowych do 175 dol. za uncję. Ostatnio cena spadła do 160 dol., ale znawcy przewidują, że w ciągu bież. roku pójdzie ona znowu w górę do 200 dol. za uncję. Rosjanie wstrzymują więc sprzedaż licząc na to, że otrzymają później lepsze ceny.

Wypadek Prezesa Józefa Osajdy

Oczyszczając śnieg koło domu, prezes ZPRK — Józef L. Osajda poślizgnął się na schodach i spadając doznał obrażeń, gdyż nastąpiło pęknięcie dwóch żeber, jak też rozcięcia ręki.

Osajda został przewieziony na krótki pobyt do szpitala, ale powrócił już do domu i dochodzi już do zdrowia. Wypadek prezesa Zjednoczenia wywołał wśród jego przyjaciół i znajomych liczne przejawy współczucia.

Zebranie Oddz. Matek Złotej Gwiazdy

Oddział Matek Złotej Gwiazdy przy Stan. Kwaterze Pol. Legionu Am. Weteranów na stan Illinois odbędzie swe posiedzenie w środę, 15 stycznia, o godz. 12 w południe, w sali Panek, 2918 N. Central Pk. Wszystkie Matki proszone są o przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. Po zebraniu będzie podana kawa i ciasto. — Aniela Grudzień, prezeska; Zofia Zażyńska, sekr.

Beef Boners Lokal 100 Otrzymali Podwyżkę Płacy

Władysław F. Piotrowski, sekr. i skarbnik Lokal Nr. 100 Unii Beef Boners and Sausage Makers zawiadamia, iż członkowie tej organizacji otrzymali podwyżkę w wys. 25 centów na godzinę, jako wyrównanie z wyższymi kosztami utrzymania. Podwyżka obowiązuje od 1 stycznia 1975.

Z tej podwyżki skorzystało 7,000 członków Unii Lokal 100. Nasz rodak Władysław F. Piotrowski od kilkunastu lat pełni w tej organizacji urząd sekr. i skarbnika i z tych obowiązków wywiązuje się ku pełnemu zadowoleniu swych członków.

Sukces Filmów Polskich w Kinie Milford Mimo Srogiej Zimy



Nowy film polski "Ujarcz-bione Miasto" cieszy się sporym sukcesem, choć doczekał się wiatru przy zerowej temperaturze nie zachęcają do odwiedzania kina Milford.

Ryszard Filipiński w roli porucznika Bartkowiaka jest najbardziej przekonujący od Hubala, Bartkowiak przyjeżdża do miasteczka na Mazurach zaprowadzić ład i porządek, lecz wprawdzie — musi zlikwidować bandę plądrujących szabrowników i dezerterów. W dramatycznym filmie "Ujarcz-bione Miasto" po kilku stuleciach rządów pruskich — Mazury nie dał się

zgermanizować i nawet drukowali gazetę w jęz. polskim. Dziś, jutro i w czwartek w kinie Milford nowy film "Ujarcz-bione Miasto" podziwiać będziecie na dużym ekranie o 6:45 i po raz drugi o 9:40 wieczorem.

Natomiast grono ulubionych aktorów w romantycznym filmie "Manewry Miłosne" oczarują Wasze serca tylko raz o 8:30 wieczorem. "Manewry Miłosne" bawią wszystkich, piękne melodie, siarczyste, tańce, cygańska orkiestra piśmienna mowa zakochanych. Jeśli przyjdziecie nie później jak o 8:30 to obejrzyicie oba filmy i przed północą będziecie w domu.

CHCESZ DOSTAĆ LEPSZĄ PRACĘ?
ZAPISZ SIĘ DO SZKOŁY IBM

Gdzie język angielski nie jest konieczny.
Kursy Dnienne, Wieczorne i Sobotnie — Opłacane ratami

Po informacji telefonować — 372-7117
BEZPŁATNIE POMOŻEMY W OTRZYMANIU PRACY

GORMAN INSTITUTE
A CHICAGO SCHOOL OF BUSINESS
10 S. Wabash Ave., 7 Piętro, Chicago, Ill. 60603
SZKOŁA IBM "KEY PUNCH"

ORZEŁ i TARTAN

Już prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zamknięta została ze źródeł historycznych dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydzierżaw orszakamentów wojskowych

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Jędrzejko, najpierw działacz społeczny i dywersyjny Niemców, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów zamieszkałych w Polsce następnie szlachetnie bohaterem walki nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy "nieprzyjacieli" i wywołanie tej do Niemiec

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej \$2.50
Wersja twarda z przesyłką

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy

Diennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 6-8700. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZECZ POCZTĄ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
CODZIENNIE (bez weekendu)		W kioskach (News-Stands) — pojedynczo	
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		Numer Codziennicy (Single Daily Copy) ...20c	
Rocznie (1 yr.) \$21.00	Kwartal. (3 mos.) 8.50	W kioskach (News-Stands) — pojedynczo	
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Numer Weekendowy (Single Week-End) ...25c	

Demonstracja Siły

Najpotężniejszy okręt świata, lotniskowiec o napędzie atomowym "Enterprise", płynię w otoczeniu okrętów pomocniczych w kierunku oceanu Indyjskiego. Okręt wypłynął z Filipin i zmierza na wody kontynentu azjatyckiego.

Z Japonii zaś wypłynął drugi lotniskowiec "Midway", a chociaż nie ujawniono celu podróży, to jednak sądzi się, że płynię on w kierunku Południowego Wietnamu, gdzie ostatnie akcje zbrojne komunistów z Hanoi, podjęte na wielką skalę, zagrażają opanowaniem kraju przez komunistów.

Choć koła urzędowe milczą, obserwatorzy rozwoju wydarzeń w Azji są zdania, że wystanie okrętów wojennych na wody Azji ma służyć jako ostrzeżenie pod adresem Hanoi, ma być zbrojną demonstracją amerykańskiej siły. Co prawda Pentagon twierdzi, że podróż "Enterprise" została zaplanowana kilka tygodni temu, a okręt zmierza na ocean Indyjski, to jednak te wyjaśnienia nie trafiają do przekonania. Sytuacja w Wietnamie

Południowym narasta bowiem jako groźba dla rządu w Saigon i potrzeba zbrojnej demonstracji ze strony Stanów Zjednoczonych miała być rzekomo wysunięta przez Sekretarza Stanu Kissingera.

W tej ostatniej sprawie znowu są różne zaprzeczenia i "wyjaśnienia", co w niczym nie przesłania faktu, że zespół amerykańskich sił morskich przesuwa się w kierunku Azji. Ostatecznie przecież jedna depesza radiowa może zmienić kierunek lotniskowca "Enterprise", przesuując go na wody przy Wietnamie Południowym, skoro lotniskowiec "Midway" został rzekomo tam skierowany.

Niektóre dzienniki podawały w doniesieniach z Washingtonu, że Kissinger chciał wystąpienia okrętów na wody Wietnamu "na znak ostrzeżenia Hanoi", ale rzekomo prez. Ford nie zgodził się na to. Departament Stanu zaprzeczył takiemu ujęciu. Tymczasem faktem jest, że amerykańskie siły morskie płyną w kierunku obszarów, gdzie ofensywa komunistyczna poważnie zagraża Saigon.

O Styl Polityki w Illinois

Walka wewnętrzna wśród stanowych ustawodawców Partii Demokratycznej w Illinois i wybór speakera Izby jest przejawem usiłowań bez precedensu w kierunku nadania życiu politycznemu w Springfield nowego stylu. Demokraci zdobyli większość w stanowej Legislaturze. Wyborcy przywódcy Senatu nie miały trudności, a natomiast w Izbie zbuntowała się przeciw typowemu politykierowi dawnego stylu, reprezentantowi Clyde Choate tak poważna ilość jego partyjnych kolegów, że przeprowadzono już kilkadziesiąt głosowań, a kandydatura Clyde Choate nie zdobyła większości. O co więc chodzi?

Otóż przeciwnicy Choate zarzucają mu, że w okresie rządów większości republikańskiej w Legislaturze uprawiał taktykę polityczną swojego mentora, zmarłego Paul Powella, a mianowicie działał zakulisowo, typowo po politykiersku, zawierając układy z republikańskim odpowiednikiem takiej samej taktyki, ówczesnym speakerem Blair.

Opozycjoniści wobec kandydatury Choate

na speakera, nie zadowoleni z jego praktyk politycznych oraz z tajemniczości posunięć, potrafili skutecznie jak dotąd zablokować jego wybór. Dlatego też wydaje się, że demokraci będą musieli rozważyć zagadnienie speakera drogą znalezienia kompromisowego kandydata, który odpowiadałby zarówno środowisku reprezentantów z pow. Cook, uważanemu za będące w dyspozycji mayor'a Daley, jak i środowisku reprezentantów z innych części Illinois.

Walka o obsadę stanowiska speaker'a jest zjawiskiem bardzo zmiennym, jak też i zdrowym, gdyż odsunięcie od tego stanowiska politykiera o tradycjach politycznych wątpliwej wartości może doprowadzić do zasadniczej zmiany stylu działania politycznego w stanowej Legislaturze. Dlatego też należy przejmować się kłopotami rep. Choate w jego własnym obozie demokratycznym w Legislaturze. Przegrana człowieka starych metod politykierskich wyjdzie napewno na dobre interesom społeczeństwa, o które ma troszczyć się nasza Legislatura w Springfield, Ill.

Kocioł Garnkowi Przygania...

A oba smolą... To przysłowie pasuje jak ulał do obecnie toczonych polemiki między Moskwą i Pekinem na temat traktowania mniejszości narodowych.

Sowiecki dziennik "Czerwona Gwiazda", urzędówka kół wojskowych, wystąpił pod adresem Chin z zarzutami, że one gnieją mniejszości narodowe, chcą je zasymilować zgodnie z założeniami "wielkiego szowinizmu" z okresu dynastii Han.

Ale sowieccy propagandziści podjęli problem, który jest bardzo drażliwy i ryzykowny, ponieważ Pekin może z wielką łatwością odważyć się oskarżeniami pod adresem Moskwy, zarzucając jej politykę rusyfikacji mniejszości narodowych na obszarach sowieckiego imperium. I będą to oskarżenia oparte o rzeczywistość, ponieważ dobrze wiadomo, że Sowiety prowadzą politykę wyniszczania narodowych odrębności, jeśli chodzi o ludność wielu, rzekomo samodzielnych republik. Losy Ukraińców, Białorusinów, narodów kaukaskich czy

ludów azjatyckich są przecież znane, a rusyfikacja ich jest założeniem sowieckiej polityki narodowościowej, podobnie jak i na terenie zagarniętych siłą zbrojną państw bałtyckich.

"Czerwona Gwiazda" powiada, że Chiny nie uznają narodowych odrębności swoich mniejszości, przyznając im jedynie "autonomię", co w praktyce oznacza asymilację ludności nie chińskiej, bo Pekin prowadzi politykę "przymusowej asymilacji". Zarzut ten można z powodzeniem przerzucić pod adresem Moskwy, bo właśnie zamaskowana frazesami o internacjonalizmie polityka Rosji sow. służy interesom czysto rosyjskim. Konkretne mówiąc rządzącym wszędzie prawie Wielkorusom.

Równie ryzykowny jest zarzut pod adresem Pekinu, że w swojej polityce narodowościowej postępuje się siłą zbrojną. A cóż robi Moskwa w swojej polityce wobec narodów, które właśnie siłą zbrojną zostały włączone do Sowietów?

To i Owo

Belgijski twórca mody, Pellens, zaprojektował nowe damskie buty; w ich obcasach znajduje się prawdziwe akwarium ze złotymi rybkami, roślinami wodnymi i żwirem. Według Pellensa "w ten sposób utrzymuje się bezpośredni kontakt z naturą".

Ten sam gest w różnych częściach świata może oznaczać potakiwanie, natomiast potrząsanie głową — przeczenie. U Semangów, żyjących w głębi Półwyspu Malajskiego "tak", to wyciągnięcie głowy do przodu, a "nie" to spuszczenie oczu.

U Abiszyńczyków potakuje się przed odchyleniem głowy do tyłu i uniesieniem brwi, przeczy — potrząsając głową ku prawemu ramieniu. Dajakowie na Borneo potakują przez uniesienie brwi, przeczą lekko brwi marszcząc.

Ajnowie, mieszkający na wypach Hok-

kaido i Sachalinie, wyrażają potwierdzenie lub negację w sposób, który nam może się wydawać jeszcze bardziej skomplikowany. "Tak", to ręce złożone dłońmi w górę, a następnie przyciągnięte do klatki piersiowej i wreszcie opuszczone ku dołowi. Natomiast prawa ręka na poziomie piersi poruszana w prawo, w lewo i do tyłu, oznacza "nie".

Grupa lekarzy brytyjskich doszła do wniosku, że żonaty mężczyzna w średnim wieku powinien bezwzględnie unikać miłosnych przygód. Utrzymywanie stosunków pozamałżeńskich podobno zdecydowanie skraca życie, przede wszystkim zaś powoduje choroby serca.

Rzecz charakterystyczna, że wspomniany raport mówi tylko o mężczyznach, pomija natomiast zupełnie zdrady popełniane przez żony.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

Niebezpieczeństwa Na Środkowym Wschodzie

THE NEW YORK TIMES — Podczas gdy prezydent Ford i inni przywódcy dają wyraz swej wzrastającej trosce wobec groźby wybuchu nowej wojny na Środkowym Wschodzie — obie główne zaangażowane w konflikcie strony wysuwają niepokojące argumenty, wedle których ich interesom posłuży najlepiej mogłaby taka nowa próba sił zbrojnych.

Jeżeli idzie o Arabów, ich niecierpliwość wobec ślimacznego postępu dyplomatycznych rokowań w sprawie zwrotu terenów, utraconych w 1967 roku, doznała wzmocnienia na skutek nowego bogactwa naftowego i uzyskanych dzięki temu ogromnych wpływów w całym uprzemysłowionym świecie. Po raz pierwszy Arabowie nie muszą się liczyć z żadnymi finansowymi ograniczeniami w rozbudowie swych sił zbrojnych, czy z trudnościami w nabywaniu potrzebnych im broni. Gotowe do takiej sprzedaży będzie wiele państw — łącznie z Francją, Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi.

W Izraelu odradzać się zdaje ufnosć we własne siły militarne — podważona dramatycznymi wypadkami październikowej wojny 1973 roku.

W pewnych kołach panuje przekonanie, że nowy błyskawiczny atak na arabskie instalacje militarne stanowi jedyną praktyczną alternatywę, która skłoni — wbrew wszelkim dotychczasowym doświadczeniom — Arabów do wszczęcia poważnych rokowań przetargowych.

Tego rodzaju poglądy są w najwyższym stopniu niepokojące. Choć we wspólnym interesie Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego leży uniknięcie bezpośredniej konfrontacji na tle Środkowego Wschodu, ryzykownym byłoby zakładanie, że oba mocarstwa pozostać mogą na uboczu konfliktu zbrojnego, jeżeli wybuchnie on w tym rejonie.

Izraelscy "stratolicyści" mogą mieć słusność w ocenie militarnych możliwości swego kraju — ale mogą się też mylić.

Jest to zbyt groźna perspektywa, by można ją było ignorować. Celowy brak sprzecyzowania amerykańskiej gotowości do dopomożenia Izraelowi na wypadek wojny, podnieć może nieusprawiedliwione nadzieje na nieograniczone poparcie Stanów Zjednoczonych, bez względu na to, jaką politykę zdecydował się prowadzić Tel Aviv i jak ciasto pojmować będzie izraelskie interesy — bez brania pod uwagę interesów innych stron. Podobnie też ufnosć Arabów do swego nowo odkrytego bogactwa — i militarnych sił, jaką spodziewają się dzięki temu uzyskać — skłonić ich może do wdawania się w katastrofalnie awanturniczą politykę.

NEW YORK POST — Z nowych, złowieszczo brzmią-

cych oświadczeń oficjalnych na temat Środkowego Wschodu wynikać się zdaje, że Waszyngton i Moskwa nawróciły do swego "bojowego", konkurencyjnego stanowiska i że zmniejszają się wobec tego nadzieje na ich wspólny wysiłek rozjemczy.

Czy może to jednak doprowadzić do realistycznego rozwiązania? Jak długo Moskwa i Waszyngton uciekać się będą do swego "bojowego", konkurencyjnego stanowiska i że zmniejszają się wobec tego nadzieje na ich wspólny wysiłek rozjemczy.

Jeżeli "odwilż" ma mieć jakiegokolwiek znaczenie, jej sprawdzianem będzie sytuacja na Środkowym Wschodzie, bo w tym rejonie największa jest groźba amerykańsko-sowieckiej konfrontacji. Tam też oba supermocarstwa mają największe możliwości wywarowania swych wpływów, jeżeli Ford i Breżniew uznają konieczność — i wzajemne interesy — wypracowania wspólnego stanowiska.

Tymczasem wydaje się, że Waszyngton upiera się nadal przy swej formule "dyplomacji krok po kroku" zmierzającej do uzyskania jednostronnych korzyści, kosztem Rosji sowieckiej. Moskwa znowu zaangażowała się we własną inicjatywę dyplomatyczną w celu podważenia tej taktyki Kissingera. Takie konkurencyjne manewry mogą jedynie wzmocnić arabskie nadzieje na dyplomatyczne odizolowanie Izraela i zmuszenie go albo do kapitulacji, albo do rozpaczliwego ataku "prewencyjnego".

Istnieje więc paląca potrzeba wznowienia waszyngtonsko-moskiewskich wysiłków, by wypracować wspólny plan pokojowy, dla którego odrzucenie żadna ze stron nie będzie mogła przedstawić przekonujących argumentów. Zdajemy sobie sprawę z istniejących trudności, ale niemniej taka alternatywa jest o wiele bardziej wskazana niż prowadzona obecnie przez Kissingera i jego sowieckich partnerów walka o supremację w tym rejonie świata.

Były podsekretarz Stanu George Ball wprost zalecił ostatecznie "narzucenie" przez Moskwę i Waszyngton układu, gwarantowanego przez amerykańsko-sowieckie patrole wojskowe. Można to uważać za mało dyplomatyczną wypowiedź, ale Ball wysunął, przy tym przekonujący argumenty za nową amerykańską inicjatywą na Środkowym Wschodzie. "Powinniśmy wystawić na próbę założenia leżące u podstaw wszystkich naszych rozmów na temat odwilży — to jest, że Moskwa rzeczywiście chciałaby doprowadzić do stabilizacji na Środkowym Wschodzie, jeżeli będzie mogła odegrać odpowiednią rolę, by do niej doprowadzić".

Podjęcie takiej próby jest wyraźnie wskazane w obecnej wybuchowej atmosferze.

Absurd Ekologiczny

GWIAZDA POLARNA — Nadszedł już czas, aby skończyć wreszcie z kultem katastrofy ekologicznej. Dobrze zastanów się ludziom myślarzom. W Beckerman wpisując do równań przedstawiłonych przez Klub Rzymski swój wspaniały produkt nazywany "beckermanium". Jest to materiał, którego nazwa wywodzi się od nazwiska jego dziadka, któremu jednak za życia, w połowie XIX wieku, nie udało się wykrzyć. Skoro więc został on wynaleziony przez tego dziadka w 1865 r., więc świat nie dysponował żadnymi zasobami beckermanium. Z równań zaś Klubu Rzymskiego wynikałoby w tej sytuacji, że wkrótce po 1857 r. świat powinien się załamać. Warto również podkreślić, że w 1974 r. istnieje jeszcze znacznie więcej rzeczy niewykrytych niż współcześnie nam znanych. Każdy więc może się bawić w grę beckermanium, wymieniając materiały i rzeczy znane dziś powszechnie, a nie wykryte za życia naszych dziadków.

To, cośmy przedstawili wy-

0 Mieszkaniach w Polsce

Prasa w Polsce podejmuje co pewien czas zagadnienie budownictwa mieszkaniowego. Przy okazji polemik o warunki życia w nowych osiedlach, budowanych przeważnie przez spółdzielnie, wychodzą na jaw braki, zaniedbania czy zwykłe głupoty.

Ale nie publicystyczne starcia lecz reportażowe relacje odsłaniają najciekawsze strony sytuacji mieszkaniowej, warunków życia, nastrojów mieszkańców osiedli i ich współżycie z otoczeniem.

Warszawski tygodnik "Kierunki" (PAX) zestawiał w przeglądzie prasy różne wypowiedzi na temat "jakie powinny być mieszkania" i omówił m.in. obserwacje reportażowe Barbary Łopieńskiej, opublikowane w warszawskim tygodniku "Kultura". "Kierunki" (nr 46 z 1974) pisały co następuje:

"To dziennikarsko znakomite opisanie warszawskiego osiedla "Żelazna Brama" może być wstrząsającym świadectwem wpływu mieszkaniowych warunków na zachowanie się ludzi. Przywykliśmy bowiem o wandalizmie mówić przy okazji środowisk lumpenproletariackich. A tu — prośbę, najbardziej elitarną w stolicy osiedle, naukowe, dziennikarskie, aktorzy — elita na pewno finansowa i zdawałoby się, iż także kulturowa. Osiedle to może być ilustracją nowoczesności budowlanej (tfu!) stolicy.

Podobno zresztą jak twierdzi inż. arch. A. Skopiński wraz z zespołem, między planami a realizacją jest przepaść. Architekci bowiem planowali wiszące ogrody, sklepy spożywcze, do których wejście jest od wewnątrz budynków, podziemne parkingi itp. — decydenci natomiast skreślali. Mówi arch. Skopiński:

"Projektowaliśmy krótko — dyskutowaliśmy długo. Trzeba było przekonywać, że kontrprojekt długich, pięciopiętrowych, powstających w różnych rzędach baraków jest gorszy. Ale o estetyce zagospodarowania przestrzeni, o pomysłach urbanistycznych nie bardzo mieliśmy komu mówić. To nikogo nie interesowało.

"Wstydlivy" Dyktator

Zagadką dla wielu jest fakt, że faktyczny dyktator Etiopii, major Mengistu Haile Mariam, pozostaje całkowicie w ukryciu. Jego zdjęcia nie ukazują się w prasie, ani na ekranach telewizyjnych. Na pierwszych stronach dzienników etiopskich znajdują się podobizny generałów i pułkowników zajmujących różne stanowiska w rządzie, ale koła dyplomatyczne w Addis Abebie wiedzą, że faktycznym władcą kraju jest mjr. Mengistu.

Nie chce on, by jego zdjęcia ukazywały się w prasie i na telewizji, ponieważ ma czarną skórę i wszystkie zewnętrzne cechy Murzyna. Zagadnienia rasowe w Etiopii są sprawą drażliwą. Między brzołowymi Amharis i mniejszymi plemionami "białymi", a czarnymi są silne tarcia i czarni są w pogardzie u "białych", a nawet u mulatów.

Drugą przyczyną jest obawa przed zamachem. Im mniej ludzi go zna, tym mniejsze są możliwości udzielenia zamachu na jego życie. Względnie niski stopień wojskowy jest również korzystny. Poza garstką wta-

Teraz wielu ludzi pyta mnie, czy mogę spać spokojnie mając na sumieniu ciemne kuchnie. Otóż śpię dobrze. Gdy robiliśmy projekt, symbolom postępu był dom, który stoi do dziś dnia w Gdańsku i ma jedną łazienkę na jedno piętro. Stawiano go za wzór oszczędności — projektant dostał nawet medal. A nam — zadumał się pan Skopiński — marzyły się wiszące ogrody!"

Otóż — jeśli czego w owym reportażu brakuje, to komentarza. Takiego, który przynajmniej zakłóciłby sen i panu Skopińskiemu i innym. Nie wystarczy bowiem powiedzieć: to było "w owych latach" — i spokój, pełne rozgrzeszenie.

Z drugiej jednak strony arch. Skopiński nie ma się co skarżyć, że skreślono mu wiszące ogrody, kawiarnie na każdym dachu "i coś w rodzaju patio". Nie brak tychże decyduje, że mieszkanka tu jest koszmarem, że śmieci się w zsepach nie mieszczą, szamba "odbijają", zalewając mieszkania, woda nie dochodzi, balkonów nie ma, że instalacja elektryczna (toż to bhp-owski kryminał!) idzie obok kanalizacji, że w lecie można w mieszkaniu hodować tropikalne owoce...

A ponadto — nawet jeśli skreślano także to, co o minimum warunków ludzkiego mieszkania przesądza, a inż. Skopiński się na to zgodził, to znaczy, iż pocucie etyki zawodu mu na to pozwalało.

Zawsze przecież mżna — a są sytuacje, w których trzeba — powiedzieć: trudno, jeśli tak, to beże mnie.

Autorka kończy reportaż informacją, że:

"Inż. arch. Andrzej Skopiński wraz z zespołem projektuje teraz centrum Szczecina. Będą tam podziemne parkingi, wiszące ogrody..."

I — chyba — będą także mieszkania z balkonami i przewietrzalne, zsypp o właściwym przekroju i stropach mniej akustyczne. Chodzi bowiem o to, aby nie tylko inż. arch. Skopiński mógł spać spokojnie, bo on chyba ma sen twardy, ale aby spać spokojnie mogli lokatorzy w zaprojektowanych przezeń mieszkaniach."

Polka — Bohaterką Powieści Amerykańskiej

Wybitny pisarz amerykański, William Styron, — autor znanej książki "Długi marsz", udzielił niedawno wywiadu radiowego dla "Głosu Ameryki". Styron pisze książkę o Polsce, która przeszła Oświęcim, a po wojnie osiadła w Ameryce. W związku z pisaniem tej powieści William Styron przebywał w Polsce, a w czasie swego pobytu — zwiedził Oświęcim. Tytuł jego powieści brzmi: — "Zofia wybrała".

"Nie jest to bezpośrednia opowieść o obozie koncentracyjnym — zwierza się Styron we wspomnianym wywiadzie — ale wiąże się mocno z moim wspomnieniem o młodej dziewczynie, którą poznałem wiele lat temu w Nowym Jorku. Przechyliła ona Oświęcim a potem znalazła się w Stanach Zjednoczonych — jako uchodźczyni. To wspomnienie nie dawało mi spokoju od dawna. I w końcu postanowiłem napisać książkę o tej dziewczynie.

W tym celu zwiedziłem ten ogromny obóz zagłady — mówi dalej autor — "Długiego marszu" — w piękny letni dzień, w niedzielną popołudnie. Wrażenie było przerażające. Moim zdaniem Oświęcim jest głównym wydarzeniem XX wieku, jest konsekwencją barbarzyństwa, które spadło na ludzkość."

Na pytanie przeprowadzającego wywiad: Dlaczego nie pisze Styron o teraźniejszości, ale o przeszłości pisarz odpowiedział: "Przypuszczam, że nie dlatego, żebym się obawiał problemu współczesności i starał się go unikać — nie! Tylko po prostu uważam, że pisarz powinien pisać o sprawach, które go najbardziej absorbują, a to że opisuję przeszłość nie ma prawie — moim zdaniem — żadnego znaczenia. Ważne jest znalezienie symbolu, przy pomocy którego można wyrazić najgłębsze myśli i troski".

Podatki, Podatki...

Gdy w Washingtonie mówi się o obniżeniu podatków federalnych, stany w roku fiskalnym, który skończył się 30 czerwca, zebrały \$74 bilionów z podatków, o 9 procent więcej jak w roku poprzednim. Przeciętnie wypada o \$352.00 na mieszkańca. Wieksość dochodów stanów pochodziła z podatku od sprzedaży. Do tego trzeba dodać \$60 bilionów zebranych przez samorządy powiatowe, miejskie rady szkolne i tp.

Największy podatek stanowią mają Hawaje — \$584.00 na mieszkańca. Na następnych miejscach znajdują się: Delaware \$538.00, Minnesota i New York po \$470.00 na mieszkańca. Inne stany znajdują się na dalszych miejscach.

Nikt nie mówi o obniżeniu podatków samorządowych i stanowych. Wręcz przeciwnie — możemy spodziewać się ich podniesienia (RTA zamierza nałożyć 5 proc. podatek od gazoliny). Co obywateli zyskają przez obniżenie podatków federalnych — zabiorą im stany i samorządy.

To All Councils Of District 12, P.N.A.

The District 12, P.N.A. convention approved the sum of \$300.00 to be used for a special five-month pre-convention membership contest.

The committee approved the following rules: —

1. The contest dates to be from November 1, 1974, to March 31, 1975.

2. There will be seven awards given to the seven councils with the highest number of members signed, on a percentage-wise basis, so that the smallest council has the same advantage as the largest council.

3. The awards are as follows: 1st prize \$75.00; 2nd prize, \$50.00; and the next

five prizes \$35.00 each.

4. Each Council can make up its own rules as to the distribution of the awards in their respective council, however, a list of the winners and their award must be mailed to the District 12 committee chairman before the prize money will be paid.

5. The prizes will be paid six months after the contest closes.

Thomas Paczynski, Dist. 12 Commissioner; Thaddeus Radosz, Dist. 12 Membership Chairman; Florence Wiatrowski, Secretary Membership Committee; Stanley Stawiariski, Catherine Dienes, Walter Spadowski and Edward Bodnicki.

Drama Shelter To Show Two Polish Films

At the Drama Shelter, Inc., Chicago's second oldest community theatre, presents two great classics of the modern Polish cinema in its series of classic films, the Rare Cinema Series.

On January 19, Sunday, at 4 p.m., the Drama Shelter shows Joan Of The Angels (Matka Joanna od Aniołów), directed in 1961 by Jerzy Kawalerowicz. The film stars Lucyna Winnicka, Mieczysław Voit, and is based on a novel by Jarosław Iwaszkiewicz.

On Sunday, February 16th, at 4 p.m., the Drama Shelter presents the Chicago premiere of a 1961 film by the great Polish film and theatre director, Andrzej Wajda. Directed in 1961, the film stars Serge Merlin, Alina Janowska and Jan Ciecierski, was photographed by Jerzy Wójcik, and is based on a novel by Brandys.

Both films are in Polish with English subtitles.

The Drama Shelter is located at 2020 North Halsted Street, tel. 549-6020.

Council 87 PNA Bowling League

	Won	Lost
Lipski's Tavern	36½	14½
Dorman Dunn Post	32½	18½
Adolph's Park Lounge	27	24
A-Bop's Rollers	26½	24½
Pin Ball Wizards	25½	25½
Mystical Eyes	25	26
Jim's North Stars	24½	26½
Ciesla Ridge F. H.	23½	27½
Mean Machine	20½	30½
Patek's Pazangers	13½	37½

Getting back into action after the holidays Lipski's Tavern got right into the winning ways by taking two games from Pin Ball Wizards. S. Wiedenski still leads the league shooting 211-551 followed by Latka 506. Best efforts by the Wizards were from Kowalski (505) and Fisher (475).

Dorman Dunn Post kept pace winning twice from Ciesla Ridge F.H. with Holubek getting 525 and Novak 490. Tops for the Undertakers were — Wiczeorek (442) and Poremski, Sr. (422).

Chicago Sting To Hold Open Tryouts

The Chicago Sting, the newest entry into the professional North American Soccer League (NASL), and its head coach, Bill Foulkes, will host open tryouts at Hanson Stadium, Sunday, January 19 at 1:00 p.m.

All players are asked to bring their own equipment and to submit their names to the Chicago Sting office (312) 786-0755 before 5:00 p.m., Friday, January 17, 1975.

Any player presently signed with another soccer club must obtain written permission from their clubs before attending Chicago Sting tryouts.

The Sting will open its 1975 season with an away game on Wednesday, April 16. The Sting home opener is scheduled for 7:30 p.m., Friday, May 2 at Soldier Field.

Tajna Kartoteka

Opowiedzieć wam chcę o pewnej ważnej kartotece, prowadzonej przez bardzo, bardzo stare i pełen tradycji londyński hotel Savoy. O ile zatrzymać się w nowoczesnym Hiltonie jest modnie, o tyle mieszkać w starym Savoyu — jest nadzwyczaj godnie.

Savoy jest jedynym miejscem na wyspie brytyjskiej, do którego dojazd prowadzi... prawą stroną. W restauracji tego hotelu dyrygował orkiestrą ongiś osobiście Johann Strauss, a występowała tancerka Anna Pawłowa.

Ala wracamy do tematu, czyli kartoteki. Zawiera ona 120,000 kart, a każda z nich dotyczy gustów, guścików i animozji stałych bywalców hotelu.

Kartoteka jest w zasadzie tajna — dziennikarzowi udało się zapoznać z treścią niektórych kart, choć nazwiska nie są przeważnie ujawniane. I tak: pani X nie znosi zielonej narzuty na łóżko. Hrabia taki-a, taki musi mieć łóżko nie wysunięte na pokój, a przysunięte bokiem do ściany, telefon zaś przy nogach. Pewna stała bywalczyni Savoyu żąda, by w pokoju znajdowały się dwie ciepłe pierzynki — przykrywkę na imbrzyk z herbacianą — podczas gdy inna domaga się 16 dodatkowych wieszaków w szafie.

"Sądzę — powiada dyrektor Savoy — że w dzisiejszym trudnym świecie, ludzie — nie mogąc urządzić sobie życia w domu wedle własnych kaprysów — pragną je zaspokoić choćby w czasie pobytu w naszym hotelu". (Za niebotyczną oczywiście cenę.)

Ala jedźmy dalej. Otóż wielu gości ze Środkowego Wschodu żąda, by łóżka ich ustawione były "twarzą" w stronę Mekki. Notatka na innej karcie przypomina, że pewna dama musi mieć przygotowanych w pokoju mnóstwo przyłepków od bułki, by móc czyścić nimi swoje zamśzowane rękawiczki. Inny gość domaga się, by w momencie, gdy przybędzie do hotelu — czekał już na niego półmisek sandwiczów z ogorkiem i gorących parówek.

Savoy po prostu lubuje się w spełnianiu tych żądań.

Czego dowodem — pewien Amerykanin, który absolutnie odmawia stosowania się do czasu europejskiego. Zegarek jego chodził wedle czasu Los Angeles, tzn. jest na nim o 8 godzin wcześniej niż w Londynie. Zegarek jego, oczywiście, dyktuje odpowiedni tryb życia i godziny posiłków. I tak długo, jak długo mieszka w londyńskim Savoyu — obiad jest mu podany o godzinie... 3.00 nad ranem!

Anglicy jak to Anglicy — niczemu się nie dziwią (w każdym razie tak twierdzą) i za słoną forszę personel hotelu spełnia wszelkie zachcianki swoich stałych bywalców.

Najszersze Łóżko Dla Marleny Dietrich

Ala niektóre zamówienia i żądania gości — mimo iż są w "tajnej kartotece" — mogą być ujawniane łącznie z nazwiskami — oczywiście, za zgodą zainteresowanych. I tak np. Marlena Dietrich żąda... najszerszego łóżka jakim hotel dysponuje, Maria Callas pewnej nocy zdecydowała, że miejsce, w którym w jej apartamencie znajduje się pianino — jest dla instrumentu nieodpowiednie, mimo iż poprzednio zawsze tam stało w czasie jej wizyt. Otóż owej pamiętnej nocy zażądała, by natychmiast pianino przeniesiono do pokoju jej partnera koncertowego, pana Giuseppe di Stefano, jak też zdecydowała, iż tylko jeden, wybrany przez nią pracownik hotelo-

wy ma prawo ścierać z niego kurz (oczywiście z pianina, a nie z partnera). No — i w ten oto sposób i jej nazwisko i kaprysy znalazły się w hotelowej kartotece.

Znany magnat, właściciel wytwórni szampa, George Kessler w czasie jednego z pobytów zażądał, by z podwórka hotelowego uczyniono... basen i napełniono go wodą na taką głębokość, by jego goście mogli spożyć zamówiony dla nich obiad... w gondolach weneckich!

Mimo iż Savoy staje na głowie, by spełniać wszystkie kaprysy swoich możnych klientów — ma jednak swoje niezłomne zasady. Do tych należy zakaz wprowadzania do hotelu wszelkich psów, kotów, karników itp. zwierząt domowych.

Najbardziej szanowanym w historii hotelu gościem, którego nazwisko pada bez chwili zastanowienia z ust dyrektora hotelu jako najbardziej zasługującego na swoistego rodzaju Grand Prix — był znany dramaturg, pisarz i aktor w jednej osobie — Noel Coward On właśnie, tak jak wielu innych aktualnych czy byłych bywalców hotelu Savoy, zostawił w Savoy zawsze pełny komplet swojej garderoby tak, by nie być zmuszonym do podróżowania z walizkami. Podobnie czyni pewna dama, która stale przechowuje swoje szynszelowe futro w lodowni-przechowalni hotelu.

Ala Noel Coward miał jeszcze dodatkowe upodobania; poza kompletem stałe przechowywanej w Savoy garderoby, żądał pięciu poduszek, szerokiego łóżka oraz domagał się, by stoły i stoliki, krzesła, pigułki, jakie stale zżywał, a nawet szklanka do wody — aby wszystko to zawsze w momencie jego przyjazdu znajdowało się na identycznych miejscach.

To już sprawiało dyrekcji hotelu nieco więcej zachodu, w końcu jednak znaleziono najlepsze wyjście. Gdy wszystko było pewnego razu tak, jak sobie Coward życzył, obfotografowano pokój ze wszystkich stron, odbitki dołączono do karty w kartotece i więcej kłopotów nie było.

Czytelnikom, którym Savoy może wydać się hotelem z bajki, przypomnę jeszcze raz o obowiązujących w nim cenach.

(E. W. — BK)

Ślub w Szpitalu

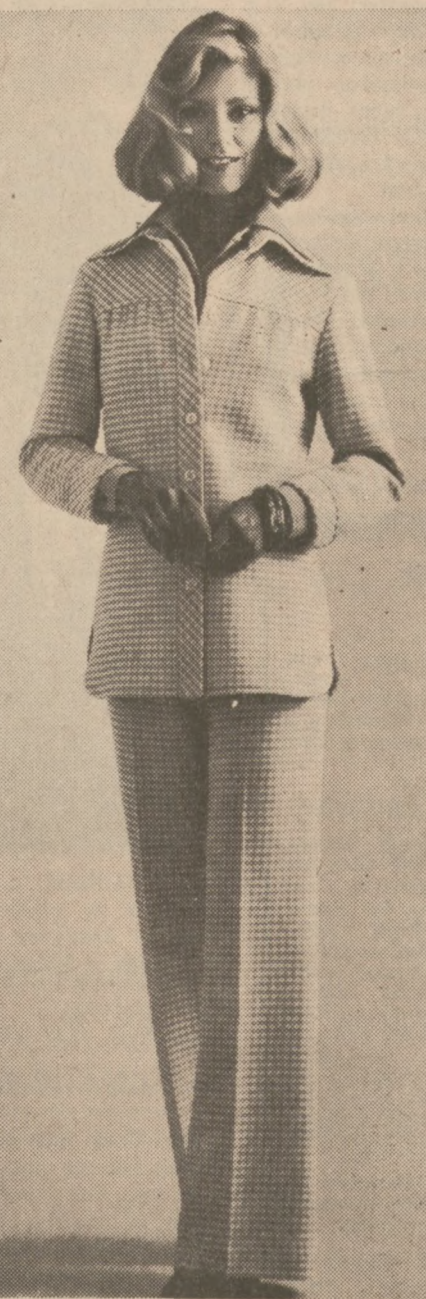
Stoughton, Mass. (UPI) — Szeregowiec David Berry, lat 21, stacjonowany w Ft. Devens, Mass. poślubił Katharine H. Zacharkowicz, lat 21, z South Easton, Mass. w szpitalu Goddard, gdzie oboje zostali przewiezieni po odniesieniu poważniejszych okaleczeń w wypadku samochodowym. Młodzi mieli się pobrać w następny dzień po wypadku, ale ślub odłożono do środy.

Berry odniósł złamanie biodra i nogi, a Zacharkowiczowa złamanie prawej ręki i obrażenia cieleśnych.

Statek Zostanie

Tokio (UPI). — Goro Inouye, urzędujący kierownik japońskiej Agencji Energii Atomowej, zaprzeczył doniesieniom prasowym, — jakoby rząd nosił się z zamiarem sprzedania statku "Mutsu", — jedynego statku japońskiego o napędzie atomowym, zbudowanego kosztem 100 milionów dolarów.

DZIAŁ KOBIET



Spodnie i żakiet z polyester w drobną kratę białą-czarną lub beżowo-brązową.

Płynny Czy Stały?

(O miodzie)

Gęstość miodu jest zależna od zawartości wody i od temperatury. Miod zawiązający ponad 21 procent wody (rzadki) uważa się za niedojrzały, a więc mniej wartościowy, nawet jeśli jest "prawdziwy" — nie zafałszowany. Jest to miod zbyt wcześnie wyjęty z ula.

Miod dojrzawy powinien mieć nie więcej niż 18 procent wody, zawierając wszystkie kwasy, enzymy, inhibitory, a cukry złożone (sacharoza, maltoza i inne) powinny być zamienione na cukry proste (glukoza, fruktoza). Wszystko to wymaga czasu.

W miodach niedojrzałych lub fałszowanych (przez podkarmianie pszczoł cukrem) — brak jest między innymi enzymów i miod wiele traci na wartości. Zubaża go też znacznie brak pochodzący z organizmu pszczoły inhibitory, która ma właściwości bakterio-bójce.

Gęstość miodu dojrzalego zależy też od czasu jego przechowywania. Każdy miod powoli przechodzi ze stanu płynnego w stały, co fachowo nazywa się krystalizacją. Szybkiej krystalizacji miod, w którego skład wchodzi więcej glukozy. Wolniej — zawierający więcej fruktozy i ciał koloidalnych. A to ostatnie zależy już od tego, z czego i w jakim czasie pszczoły zbierały pożytek.

Skrystalizowany miod można "upłynnić" przez podgrzanie. Ale nie wolno przy tym przekroczyć temperatury 55 st. C, gdyż zniszczymy enzymy. Dlatego robimy to zwykle w tak zwanej kąpiel wodnej.

Rozpoznanie fałszowanego miodu — w laboratorium chemicznym nie przedstawia trudności. W warunkach domowych sprawa nie jest prosta.

Kropka prawdziwego miodu powinna przylgnąć (nie toczyć się) po gładkiej powierzchni. Gdy mamy wątpliwości — należy zagotować odrobinę miodu z wodą (przez 5 minut). Do ostudzonej mieszanki i wypuszczamy kroplę jodu (jodyny). Jeśli miod był prawdziwy, mieszanina nie zmieni barwy. Jeśli został zafałszowany skrobią (a więc np. mąką), stanie się czarna lub niebieska. Spalony w tyglu prawdziwy miod nie zostawia niemal popiołu. (100 g miodu daje tylko 0.2 g popiołu).

Na Kubie uważa się, że najlepszy jest miod z nektaru kwiatów pomarańczy. W wielu krajach Europy przekłada się, nad inne miod z kwiatów rozmarynu. W Hiszpanii najbardziej ceni się miod o smaku jałowca, a na Sardynii miod gorzkawy.

My najbardziej lubimy jasny miod lipowy i wrzosowy — chętniej używane są one do wypieków, na pierniki i ciastka oraz do przerobu na miod pitny.

Barwa miodu zależy od pochodzenia nektaru. Miody jasne, żółte, w różnych odcieniach — pochodzą z nektaru kwiatów drzew i krzewów owocowych. (maliny, ożyny, jeżyny), a także roślin ląkowych.

Miody leśne, gryczane, wrzosowy są zabarwione ciemniej i mają ostrzejszy smak. Zwykle jasne miody mają smak łagodniejszy od miodów ciemnych.

Każdy miod jest dobry. Trzeba jednak dodać, że w wielu przypadkach jest lekarstwem i nie powinno się jadać go za dużo. Łyżka dziennie lub dwie i to podawane małymi porcjami — to ilość, która powinna być wystarczająca.

Modne Płaszczki Zimowe

Zarówno płaszcze, jak i kurtki jesienne oraz zimowe są praktyczne, a co najważniejsze — pomyślane tak, aby było w nich naprawdę ciepło. Najmodniejsze są płaszcze obszerne takie, pod które zmieści się ciepła, często futrzana podpińka, kostium czy sweter. Linia okryć jest więc zbliżona do trapezu. Nie jest to jednak ów przesadnie, jak w ubiegłych sezonach, rozkłoszony, "dekoracyjny" trapez. Chodzi po prostu o to, aby płaszcze i kurtki były rzeczywiście luźne i wygodne. Rękawy są także szerokie, często o kroju raglanowym lub kimono, w talii często wiązany pasek, a pod szyją wykładany kołnierz lub duże, rozkłoszone, "dekoracyjne" trapezy. Chodzi po prostu o to, aby płaszcze i kurtki były rzeczywiście luźne i wygodne. Rękawy są także szerokie, często o kroju raglanowym lub kimono, w talii często wiązany pasek, a pod szyją wykładany kołnierz lub duże, rozkłoszone, "dekoracyjne" trapezy.

Nie każda wygląda jednak korzystnie w obszernym płaszczu.

Dla kobiet o nieco bardziej obfitej urodzie lansuje się

więcej okrycia przylegające do figury (ale nie wcinane w tali), modelowane krojem i pionowymi cięciami. Zapięcie jedno lub dwurzędowe, pod szyją wykładany kołnierz lub małe klapki; rękaw niezbyt szeroki.

Najmodniejsze tkaniny to — jak zwykle w sezonie jesienno-zimowym — lodony, gabardyna i wełny.

Długi, włóczkowy szal jest w tym sezonie nieodzownym uzupełnieniem modnej sylwetki.

Rady Praktyczne

Dywan czyściemy gąbką lub miękką szczotką. Do prania w warunkach domowych używamy specjalnego płynu. Pianę nakładamy na dywan i szybko szczotkujemy. Nowych dywanów nie należy przez kilka tygodni trzepać ani czyścić elektroluksem, dopóki włos się nie ułoży.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano WOPA — 1490 kc

5 DNI Od poniedziałku do piątku MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano Sobota 11-11:30 rano Niedziela 1-2 po pol

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WBSB—1240 KC Codziennie 7-8:30 rano 2-3 po pol. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA MUZYKA

Niedziela 8:00-9:00 rano

2:00-3:00 po południu oraz Sobota 8:00-9:00 rano

1:00-2:00 po południu WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC

Poniedziałek do piątku 4:00-4:30 po południu

Sobota 12:00-12:30

Stacja WYLO—540 KC

Niedziela 10 rano-1 po pol.

Niedziela 3:00-3:30 po pol.

CHET GULINSKI dyr. programów

Oficjalne Święta 11:00-12:00 w południe

Stacja WTAQ—1300 KC

GODZINA SŁONECZNA LIDI PICIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu 8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 KC

Codziennie 9:35-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ—1300 KC

Sobota 6:30-7:00 wiecz.

Od godz. 7:00-7:30 wiecz.

Godz. 00. Salwatorianów

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSKI. Kierow

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie od 12 w pol do 12:30 po pol

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-jej wiecz.

DR. W. SIKORA Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie od 4:30 po pol do 6-jej wiecz.

W Soboty 4—6:30 wiecz.

Pp. Mgr. JOZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE. Właściciele

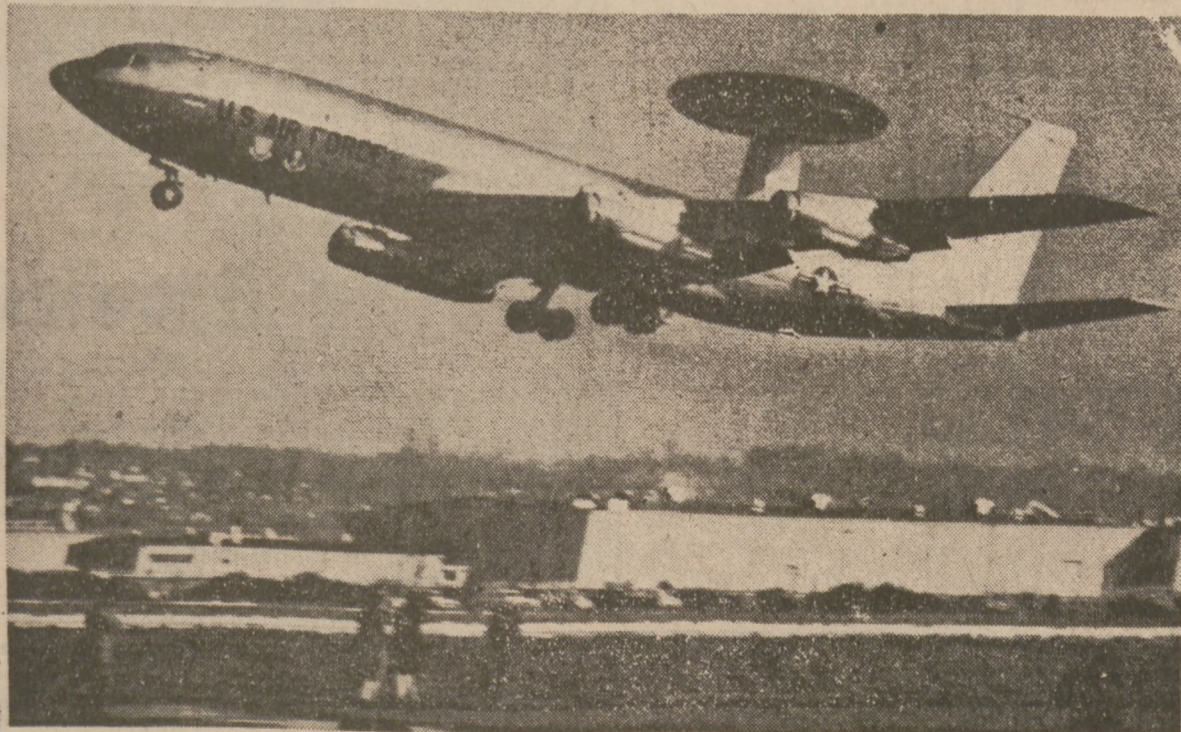
"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC w każdy Wtorek, Środę.

Czwartek i Piątek 7-7:30 wiecz.

Kierownik BRONISŁAW ZIELIŃSKI

Anonserzy PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE



WASHINGTON, D.C. — "Boeing 707" wyposażony w najnowszy ekwipunek, podczas próbnego lotu w Renton, Wash., w roku 1972. Budowy tego samolotu radarowego,

domaga się Pentagon, gdyż posiada on centralny system ostrzegawczy i można z niego kierować bitwami powietrznymi.



Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadus, pradziadus i teść nasz, s. p.

Franciszek Dombbski

(małż s. p. Zofii)

pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 14-go stycznia, 1975 roku, o godzinie 3-iej nad ranem, w podeszłym wieku.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym Casey-Laskowski, pnr. 4540-50 West Diversey Ave.

Blizsze szczegóły o pogrzebie będą podane później. W ciężkim żalu pogrzeżony: **Dzieci, wraz z całą rodziną.** Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski. Telefon 777-6300.



Marianna Warakomska

(z domu Wroblewska) (żona s.p. Wincentego)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 13-go stycznia, 1975 roku, o godzinie 4:30 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Opatza Funeral Home pnr. 5300 W. Fullerton Ave. (na rożku Lora i M.), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych. W ciężkim żalu pogrzeżony: **Roman, Jan (Virginia), synowie i synowa; 2 wnuczki, 1 prawnuczek; wraz z całą rodziną.**

Pogrzebem zajmuje się: R. T. Ostapa. Telefon 237-2876.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, s.p.

Bronisława Cwikla

(z domu Wojciecha) (żona s.p. Michała, teściowa s.p. Crysia Sikorskiego)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 12-go stycznia, 1975 roku, o godzinie 9:30 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 16-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Opatza Funeral Home pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Miodziaków, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych. W ciężkim żalu pogrzeżony: **Stanisław (Witold w Polsce), Bronisława i Lillian, dzieci; Janina (Helena w Polsce), synowa; Michał Wastar, zięć; oraz wnuki, wnuczki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.**

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza i siostra nasza, s.p.

Katarzyna Bogaczyk

(z domu Perlikiewicz) (żona s.p. Jana)

Członkini Tow. Adoracji Przenajświętszego Sakramentu i Tow. im. Ks. Biskupa Grochowskiego Gr. 293 Polsko-Narodowej Spójni w Am., po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 12-go stycznia, 1975 roku, o godzinie 12-iej w południu, w starszym wieku.

Zamieszkiwała w Tomah, Wis.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 7-ej wieczorem.

Modlitwy odmówione zostaną w środę, o godz. 8-iej wiecz. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Opatza Funeral Home, pnr. 4256 S. Mozar ul. do św. Jana Polsko-Narodowego Katolickiego Kościoła (Kedzie i 46-ta ul.), a stamtąd na cmentarz Chapel Hill Gardens South na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych. W ciężkim żalu pogrzeżony: **Virginia i Don, córki i syn; Anne (John) Krawiec, siostra i zwiager; wraz z całą rodziną.**

Pogrzebem zajmuje się: Frank A. Owieja. Telefon: 254-3333.

Stuczne Serce

Moskwa (UPI) — Władimir Kowanow, kardiolog i wiceprzewodniczący so wiecekiej Akademii Wiedzy Medycznej, powiedział że w wyniku uzgodnionej w czerwcu ub. r. badawczo-naukowej współpracy sowiecko-amerykańskiej, zostanie wkrótce zbudowane sztuczne serce, które wspomagać będzie naturalne serce pacjentów i pozwoli przedłużyć ich życie.

Dr Kowanow jest zdania, że sztuczne serce będzie skuteczniejsze od serca z przeszczepów, dokonywanych przez dra Christiana Bernarda. Dodał on, że lekarze sowieccy potrafią dokonać transplantacji serca, ale nie robią tego "ze względów moralnych i prawnych".



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadus, pradziadus i zwiager mój, s.p.

Michał Kendzior

Członek Tow. Tysiąc Walecznych Gr. 877 ZNP i Klubu Jasio, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 13-go stycznia, 1975 roku, o godzinie 3:50 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16-go stycznia, o godzinie 10:15 rano, z Opatza Funeral Home pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Jakuba (Msza św. o godzinie 11-iej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych. W ciężkim żalu pogrzeżony: **Anna (z domu) Wójcik, żona; Evelyn (Frank) Pizek, Charlotte (Martin) Zitek i Esther (Terry) Zieliński, córki i zięciowie; Maria Kendzior, bratowa; Robert (Joyce), Roman i Gary, wnuki, bratanki i bratanice; siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.**

Pogrzebem zajmuje się: Jan Baran. Telefon: NA 2-1488.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec mój, s.p.

Jan Stanisław Stadniczenko

Nauczyciel Ślaski, b. Kierownik Sekcji Piłki Nożnej K/S Pogoń, Nowy Bytów, Starszy Kontroler Finansowy Huty "Półkój", po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 13-go stycznia, 1975 roku, o godzinie 9:15 rano, przeżywszy 50 lat.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 16-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Opatza Funeral Home pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych. W ciężkim żalu pogrzeżony: **Cecylia (z domu Stajer), żona; Marysia, córka; wraz z całą rodziną.**

Pogrzebem zajmują się Józef Wojciechowski i Syn. Telefon AR 6-4630. (14, 15)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, s.p.

Marianna Czyżnik

(z domu Bocian) (żona s.p. Władysława, matka s.p. Helyn Parker, s.p. Ryszarda W.)

Członkini Klubu Kujawiaków, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 13-go stycznia, 1975 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 16-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Opatza Funeral Home pnr. 1335 W. 51sza ul., do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych. W ciężkim żalu pogrzeżony: **Irena (Richard J.) Parker, córka i zięć; Donna, synowa; 8 wnuczek, 5 prawnuczek; wraz z całą rodziną.**

Pogrzebem zajmuje się Urbanek Dom Pogrzebowy. Telefon 827-6112. (14, 15)



REZOLUCJA ŻAŁOBNA
Zarządu Głównego
MACIERZY POLSKIEJ W AMERYCE

Z powodu zgonu s.p.

Eleonory (Kielczewskiej) Kiel

Okryci żałobą z powodu zgonu byłej wiceprezesa, ta droga wyrażamy głęboki żal i ślemy najszersze współczucia Rodzinie s.p. Zmarłej.

Wszyscy Członkowie i Członkinie proszeni są o zebranie się dziś, we wtorek, 14-go stycznia b.r., o godzinie 8-iej wieczorem w kaplicy pogrzebowej L. A. Kolssak & Son pnr. 4255-59 West Division St. celem oddania Zmarłej ostatniej ziemskiej przysługi. Cześć Jej Pamięci!

ZARZĄD GŁÓWNY MACIERZY POLSKIEJ W AM.

Jego Ekscelencja Ks. Biskup Alfred L. Abramowicz, Honorowy Kapelan

Ks. Piotr Fiolek, C.R., Kapelan

Ks. Władysław Szczypała, Wice Kapelan

Walenty Janicki, Prezes — Eleonora Kroll, Wiceprezesa

Teodor Skweres, Sekr. Generalny — Ronald Wolski, Skarbnik

Dr. Kazimierz Starski M.D., Lekarz Naczelny

Mec. Chester Przybyto, Doradca Prawny



PITTSBURGH: — Ranny w głowę policjant ciągnięty w bezpieczne miejsce przez kolegów w czasie celebracji rozwydrzonych, tutejszych "kibiców" sportowych, kiedy lokalna drużyna — Pittsburgh Steelers — zdobyła tytuł mistrza ligi futbolowej, wygrywając z Minnesota Vikings 16 do 6. (UPI)

Jackie Sprzedaje Stare Meble

New York (UPI) — Jacqueline Kennedy Onassis, przekazała stare meble z wynajętej przez niej rezydencji w Peapack, New Jersey, firmie licytacyjnej "Doyle Gallery". Do tej pory dwa ugrupowania terrorystyczne przynajmniej się do zamachu. Anonimowy telefon poinformował paryskie agencje prasowe, że zamach był dziełem dwóch arabskich grup terrorystycznych — "Czarnego wrzesnia" i grupy im. Mohammada Boudia, algierskiego terrorysty zabitego w Paryżu — natomiast inny informator powiedział, że zamach dokonał w Nowym Jorku, że zamachu dokonała "Młoda armia chorwacka".

W Bejrucie, Palestyńska Organizacja Wyzwolenia odżegnała się od zamachu i potępiła go jako "akt zbrodniczy". Większość dzienników paryskich wyraża opinię, że zamach jest dziełem ekstremistów palestyńskich.

Dziennik "France-Soir" pisze, że pocisk z bazyliki wystrzelony na Orly "zadął poważny cios blisko-wschodniej polityce Francji".

Dziennik twierdzi, że Palestynscy przeprowadzili ten atak, aby zaprzestować przeciwko stanowisku rządu francuskiego, który wprowadził głośniejszy przyjazd z Arabami, ale jednocześnie domaga się użycia granic Izraela.

"Jeszcze jednak bolesniejszy był to cios dla Yassera Arafata" — konkluduje "France-Soir", lekceważąc deklarację PLO.

Od odłamków pocisku trzy osoby zostały lekko ranne — steward jugosłowiański, policjant francuski i tragarz.

Jeden pocisk przebił na wylocie kadłub odrzutowca jugosłowiańskiego, drugi trafił w jedno z biur lotniska, nie wywołując poważniejszej szkody.

Stan Obłączenia Na Lotnisku Orly

(Dokończenie ze str. 1-iej)

Plan Gospodarczy Prezydenta Forda

(Dokończenie ze str. 1-iej)

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Prezydent zwrócił się do Kongresu z prośbą o wprowadzenie jednorocznego moratorium przy uchwalaniu nowych programów rządowych, któreby zwiększyły wydatki federalne i przyczyniły się do jeszcze większego deficytu budżetowego, zapowiadając, że zawetuje takie programy jeśli zostaną one uchwalone przez Kongres.

Kanadyjski Hotel Dla Psów

Kanadyjczyk, Harry Bartola, doszedł do wniosku, że na psach można robić znakomite interesy — wykorzystując ciele serca i grube portfele ich właścicieli. Na przedmieściu Montrealu wybudował prawdziwy kombinat, czyli rozsiane na 20 ha powierzchnię

wytworne pawilony, mieszczące wszystko, co pies i jego pan mogą sobie wymarzyć. W przedsiębiorstwie tym, "Red Carpet Dog Center", mieści się dom towarowy, gdzie kupić można dla psa smycze, elegancie wdzianka, specjalne szampony i psie kosmetyki. Obok mieści się psia restauracja. Ma ona duże powodzenie; już w pierwszym miesiącu istnienia sprzedano tam 3 tysiące befszytków dla psów.

Prócz restauracji Bartola prowadzi także "Doggy Hotel" — w którym, w sierpniu, przebywało 2,420 czworonogów. Chociaż psy mają do dyspozycji szpital o kilku klasach opłat.

Zamordowany w Tawernie

21-letni George Johnson, zam. pnr 1742 W. Adams — wszedł do tawerny w niedzielę nad ranem i za chwilę cofnął się, ciężko ranny w klatkę piersiową, brzuch i nogę. Johnson zmarł w 8 godzin później w szpitalu powiatowym.

O zabójstwo oskarżono Leslie Millera, lat 44, który wyszedł za Johnsonem z tawerny, trzymając rewolwer w ręku.

Dwaj patrolowi z posterunku przy ul. Wood, Joseph Cali i Edward Healy przypadkowo mijali tawernę pnr 1716 W. Ogden i aresztowali Millera. Jest on oskarżony o nielegalne użycie broni i kradzież rewolweru, który — jak się okazało, został skradziony z samochodu w 1972 roku.

Zarząd Koła Rodzicielskiego Szkoły Im. E. Plater

W dniu 11 grudnia odbyło się walne zebranie rodziców, na którym został wybrany zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. Emilii Plater w Mount Prospect, Ill.

W skład zarządu weszli: Witold Staniak, prezes; Alicja Haliczka, wiceprezeska; Władysław Lisiecka, sekretarka; Zofia Boris, skarbniczka; Dr Maciej Siwkowski, Mieczysław Kozłowski i Albert Kozakiewicz Jr. — członkowie zarządu. Komisja rewizyjna: Jeffrey Roberts, prezw.; Zofia Barczyk, Daniela Staniak, Adam Muller i Czesław Polowski. Komitet imprez: Zenon Szewski, Halina Selega i Edward Krzysik.

Wywiady Dotyczące Zatrudnienia

Miejscowi przedstawiciele Biura Spisowego przeprowadzą wywiady dotyczące stanu zatrudnienia w naszym rejonie, w dniach od 20 do 24-go stycznia.

Wywiad prowadzony jest co miesiąc przez Biuro U.S. Departamentu Pracy w celu określenia współczynnika gospodarczego. Statystyki dotyczące stanu zatrudnienia i bezrobocia oparte są na wynikach wspomnianego wywiadu dla ustalenia stanu ekonomicznego dla całego kraju.

Dane udzielone przy wywiadzie są poufne, w oparciu o prawo i mogą być użyte wyłącznie tylko dla celów statystycznych.

OBSZERNE informacje przeczytaj i najlepiej zjedź zobaczysz w Dzienniku Związkowym.



— Może jeszcze mamy jeść plastikowe rybki!..

POLSKA — Mimo wieloletniej akcji reklamowej w stylu "Tradycja żadość, lasom na zdrowie!" — sztuczne choinki nie przyjęły się wśród Polaków. Nastroje publiczności trafnie zilustrował ten rysunek w prestiżowej prasie warszawskiej.

KUPCIE i CZYTAJCIE

Bardzo Interesująca Książka p. t.

Dziesięć Opowieści

Osnuty ch Na Tle Drugiej Wojny Światowej: Skowronek Łoza Chce Jeść — Pod Arsenalem — Flying Control — Ogien — W Zamku Białej Dany — Szpieg — Janowa Złota — Owczarek — Cocos de Polonia — Uduany Skok

Opowieści Te Napisane Są Przez Różnych Wybitnych Pisarzy Polskich

Cena tej interesującej \$1.00 Książki

Doskonale Na Prezenty

Zamówienia Wraz z Należnościami Nadajcie Należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622

(Na C.O.D. Nie Wysyłamy)

Kazimierz Zdziechowski

Bilans Roku 1974

Rok 1974 był wyjątkowo bogaty w wydarzenia. Ich bilans jednak nie wypada kozytnie. Przeciwnie, pozostawia obraz napawający poważnymi troskami o przyszłość wolnego świata.

Istotą najważniejszych poczynań politycznych są usiłowania utrzymania jakiejś takiej równowagi między dwoma obozami: komunistycznym, którego nicy zbiegają się w Moskwie oraz drugim wolnym, który można nazwać atlantyckim (mimo tego iż należy, do niego zasadniczo Japonia) i w którym są Stany Zjednoczone wraz z krajami zachodniej Europy jak również małym, pozaeuropejskim Izraelem. Ponieważ równowaga w danym wypadku nie jest czymś statecznym, ale podlega stałym wahaniom należałoby zatem raczej powiedzieć iż nie chodzi o jej utrzymanie, ale o jej niedopuszczenie do znaczącego przesunięcia wskaźnika wagi na rzecz jednej lub drugiej strony. I właśnie saldo tegoż wypadku wyraźnie na korzyść Moskwy.

Zaczynamy od obozu atlantyckiego a zwłaszcza od jego elementu o przeważającym potencjale wojennym i gospodarczym, tj. od Ameryki. Dwa fakty należy uwypuklić w biegnącym roku — pogarszającą się sytuację gospodarczą grozącą dalszym pogłębieniem w roku przyszłym i kryzys wywołany aferą Watergate. Ten ostatni na szczęście dobiega końca. Nixon ustąpił, a nowym prezydentem został Gerald Ford.

Polityka zagraniczna Ameryki dążąca do stworzenia modus vivendi z Sowietami w oparciu o porozumienie o ograniczeniu zbrojeń nuklearnych, inaczej mówiąc polityka tak zwanej "detente" postępuje na ogół jak po grudzie. Jeżeli chodzi o jej substancję, nawet niedawne spotkanie we Władywostoku między prezydentem Fordem i Breżniewem dało wyniki mizerne. Związana z tym polityka jednoczesnej normalizacji stosunków z Chinami, nie przyniosła większego zaćśnienia stosunków z Pekinem.

Co z tego jeżeli oba mocarstwa zgodzą się na ograniczenie w przyszłości produkcji takich czy innych międzykontynentalnych rakiet, jeżeli Sowiety jednocześnie kontynuują politykę ekspansji.

Kissinger odniósł wprawdzie pewne sukcesy, ale sprawy od wejścia w grę nowego czynnika w postaci organizacji palestyńskich partyzantów uległy dalszemu zagmatwaniu.

Dość powiedzieć iż w roku ubiegłym eksporterzy ropy zagarnęli kwotę przeszło 60 miliardów dolarów przy 200 zaledwie miliardach sumy rezerw walutowych w świecie.

Amerycie nie udało się doprowadzić do obniżki ceny ropy jak również nie udało się — i to z winy głównie Francji — utworzenia wspólnego frontu krajów importujących ropę, co dawałoby szansę wywarcia na jej producentach większego nacisku. Nie można tu nie wspomnieć o zgrubnej roli odegranej przez szacha perskiego, w procesie

stałego podnoszenia ceny ropy. Przesunięcie w świecie potęg finansowej na korzyść Arabów stwarza nieobliczalne komplikacje również natury politycznej. Pieniądże arabskie demoralizują m.in. i tak tracącą na znaczeniu i powadze Organizację Narodów Zjednoczonych, w której państwa afrykańskie przez nie finansowane głosują na ich komende.

Sytuacja wśród dziewiątki Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej rozpaczyliwie na razie nie wygląda, ale nie wygląda też specjalnie różowo. Okres jej wielkich sukcesów w latach sześćdziesiątych skończył się. Światowa inflacja, a zwłaszcza katastrofalnie droga ropy wytworzyła w dotychczasowej jednostce bardzo poważne rysy. Niezależnie od tego, co do dalszego pogarszenia się sytuacji gospodarczej, przy wzroście tendencji egoistycznych wśród poszczególnych krajów, powstała obawa zupełnego załamania się EWG. Poszczególne kraje żyłyby w strachu przed wzrostem liczby bezrobotnych. Jest to okoliczność niepominiemnie utrudniająca walkę z inflacją, której bez zmniejszenia stanu zatrudnienia opłacać się nie da. W najlepszym, nawet wyjątkowym położeniu znajdowały się Niemcy dzięki najniższej stopie inflacji, mocnej walucie, ogromnym rezerwom finansowym a także kwiatkocemu wciąż eksportowi. Przy dalszym jednak pogarszaniu się światowej koniunktury trudno będzie pozycję tę utrzymać i w każdym razie dojdzie będzie musiało do zwiększenia bezrobocia.

Nie mówiąc o znajdujących się na progu bankructwa Włoszech, najgorzej się przedstawia sytuacja w W. Brytanii. Fakt ukazania się w małym odstępie czasu dwóch raportów bijących na alarm, raportu "Hudson Institute" oraz "National Institute for Research of Economy" ma swoją wymowę. Czynnikiem dominującym jest niewspółmiernie rozbudowana siła, popierana przez lewe skrzydło partii laborystowskiej, robotniczych związków zawodowych, których program w wielu wypadkach wykracza poza cele zapewnienia robotnikom możliwie najwyższych zarobków. Konfrontacja rządu Heatha z górnikami doprowadziła do wyborów w lutym zakończonych zwycięstwem Wilsona. Potwierdziło to ponowne wybory w październiku. Niestety, tak zwana "społeczna umowa" (social contract), główny atut wyborczy laborystów, okazała się iluzoryczną, tak że należy przewidywać w roku przyszłym wzrost inflacji z 17 na 25%.

We Francji doszło również do zmian na najwyższych stanowiskach państwowych. Prezydent Pompidou umarł i miejsce jego zajął Giscard d'Estaing po pokonaniu swego rywala Mitterranda idącego do wyborów o koalicję socjalistów i komunistów. Sytuacja zarówno polityczna jak

i gospodarcza w tym kraju jest trudna. Ciekawym zjawiskiem jest ciągle trwanie we Francji politycznej tradycji gaullistowskiej wyrażającej się m.in. w wyraźnym antyamerykanizmie.

W NRF na skutek trudności osobistych i politycznych ustepił kanclerz Willy Brandt i następcą jego został Helmut Schmidt, energiczny i zdolny pragmatyk, który m.in. wyciągnął praktyczne wnioski z mizernych wyników brandtowskiej "Ostpolitik". Można go dziś właściwie uważać za lidera Europy. Uznaje go w tym charakterze Ameryka wbrew Moskwie, która wolałaby przyznać tę palmę Giscardowi.

Mimo tego iż po przewlekłym przesileniu udało się Al- do Moro stworzyć nowy rząd we Włoszech sytuacja polityczna pozostaje tam wciąż nadal niezmiennie chwiejna.

W marcu wzmagania się trudności gospodarczych postępuje proces osłabienia czy nawet paraliżu politycznego i jednocześnie wojskowego w krajach zachodniej Europy. Organizacja NATO wykazuje również niepokojące rysy w swej strukturze. Wprawdzie militarna potęga Ameryki nie poniosła większych uszczerbków, to jednak sprawa na terenie Europy przedstawia się gorzej. W. Brytania uczyniła ostatnio poważne cięcia w budżecie wojskowym i tendencja ta występuje również w innych krajach. Co ważniejsze, w kwietniu doszło w Portugalii, jednym z członków NATO, do przewrót. Upadł rząd Caetano i władzę objął na czele "junty" wojskowej zręczny i umiarkowany gen. Spínola. Niestety, parę miesięcy później doszło do nowego przesilenia, w wyniku którego Spínola musiał ustąpić a do głosu doszły elementy bardziej radykalne łącznie z komunistami. Wyborzy za parę miesięcy wykazał się ukształtując dalszą sytuację w tym kraju o ważnej strategicznej pozycji. O konieczności komunistów w rządu nawet w wypadku pozostania kraju w NATO przekreśliłaby wartość jego przynależności.

Konflikt o Cypr między Grecją i Turcją, krajami również wchodzącymi w skład NATO, stał się groźną wyprawą na ważnym strategicznym odcinku strategicznym.

Gdyby we Włoszech, nie mówiąc już o Francji, mieli do rządu wejść komuniści, wyrwa powyższa przybrałaby rozmiar katastrofalny.

Wszystko to automatycznie nie gra na korzyść Sowietów, których jednym z najważniejszych celów jest sparaliżowanie Europy i niedopuszczenie do jej skonsolidowania. Nie oznacza to, aby władcy na Kremlu nie mieli swych problemów. Tak nie jest i są one wielorakie. Nie są one jednak na razie na tyle groźne, aby mogły podważyć już teraz podstawy tego imperium. Kto wie, czy Sołżenicyn na Zachodzie nie okaże się jednym z najgroźniejszych cierni w bloku Moskwy.

Na zakończenie parę słów o Chnach. Napiecie między Moskwą a Pekinem nie uległo osłabieniu, ale fakt starzenia się Mao Tse-tunga i Chou En-lai stwarza wielki znak zapytania co do przyszłej sytuacji w tym kraju. Jest to też największa nadzieja Moskwy, iż z doświadczeniem do głosu w Pekinie nowej ekipy, może nastąpi poprawa stosunków. Różnice między Chinami i Sowietami są zbyt głęboko sięgające, aby można było liczyć na radykalną zmianę frontu, ale w pewnych granicach niespodzianki są zawsze możliwe.

5 Zabitych w Rozbiciu Helikoptera

Whalesville, Md. (UPI) — Helikopter marynarki wojennej rozbił się o stajnię farmerską, podczas rutynowego lotu, powodując zgon pięciu członków załogi. W wypadku stracił życie: por. Edwin J. Ruff, pilot, por. Granville Pullen, asystent pilota, kapral John Cataldi, strzelec morski Mark Lamascu.

Nazwiska piątej ofiary wypadku nie podano do wiadomości, dla umożliwienia władzom uprzedniego powiadomienia rodziny o zgonie krewnego. Farmer Raymond D. Jones, był świadkiem wypadku. Dwa konie w stajni wyszły cało z wypadku.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS THURSDAY 2 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

★ PRACA

★ PRACA

OFFICE CLERICALS

Full time, permanent, general office clerical positions in our Loop Store. Must have figure aptitude and enjoy detail work (no typing sharing). Experience with office machines helpful, but will train on job. Many opportunities for advancement in our growing company.

SIGN SHOP

Ability to run fine printing machine. Requires excellent use English language and good spelling. Art background helpful.

Excellent benefits of insurance. Discount on purchases. Profit sharing. Liberal vacation and retirement. Work with friendly people in a pleasant atmosphere.

APPLY IN PERSON

Personnel Dept. — 7th Floor

LYTTON'S

235 S. State St.
Chicago, Ill.

Referendum w W. Brytanii

Londyn (DP) — Zdaniem obserwatorów prem. Wilson zdecydował już, że referendum co do pozostania W. Brytanii w EWG odbędzie się przed letnimi feriami, w ostatnim tygodniu czerwca lub pierwszym tygodniu lipca.

Plany referendum, opracowywane na Whitehallu, przedłożone zostaną rządowi jeszcze w tym miesiącu. Premier pragnie aby pertraktacje w sprawie zmiany warunków pozostania W. Brytanii w EWG zakończone zostały na początku czerwca i aby naród ostatecznie wiedział, za czym czy przeciw czemu wypowiada się w głosowaniu, bez precedensu w historii Anglii.

Wzrost Przestępczości w Małych Miastach

Tipton w Iowa jest małym miasteczkiem położonym wśród pól zasianych kukurydzą. Największą osobą Tipton jest obelisk z okresu Wojny Cywilnej i uroczyste domki w stylu wiktoriańskim. Mieszkańcy, w liczbie 2,900, do niedawna zostawali drzwiami otwartymi i kluczami w samochodach. Przestępczość była nieznanym objawem do ubiegłego roku, gdy w powiecie Cedar włamania zwiększyły się o 70 procent, wandalizm wyrządził szkody w 18 szkołach, niektóre sklepy w Tipton zostały trzykrotnie obrabowane, a handlarze narkotyków znaleźli drogę do amatorów silnych narkotyków.

"Mamy obecnie problemy" — powiedział korespondentowi "Newsweek" szeryf Dick Hancock — ludzie zamykają drzwi i kupują wszelkie urządzenia alarmowe.

Tipton jest jednym z wielu małych miasteczek i osiedli niewiedzionych plagą przestępczości. W skali krajowej przestępczość zwiększyła się o 6 procent, ale w mniejszych miastach i w osiedlach wiejskich o 30 procent.

W powiecie Cedar, Iowa, biuro szeryfa, które w ciągu kilku ubiegłych lat wydało 400 zezwoleń na broń, jest obecnie zarzucone podaniami. W Minnesota 69 procent farmerów rygluje drzwi, a w Jasper, Ga., miasteczku górskim o 1,200 ludności, trzy włamania w ciągu ostatnich miesięcy ub. roku wywołały panikę. Nowe metody kryminalistów budzą jeszcze większe obawy niż wzrost przestępczości. Teraz ludzie obawiają się nie tylko kradzieży i włamań, obawiają się o swoje życie — mówi Kenneth Polk, profesor uniwersytetu Oregon. W pierwszych dniach grudnia w stanie Utah patrolowy William J. Antoniewicz zatrzymał na szosie, na granicy z Wyoming, samochód. Zwłoki Antoniewicza, z dwoma kulami w głowie znalazłono następnego dnia. Złodzieje okradają farmerów, zabierają bydło, traktory wartości \$20,000, sprzęt, a nawet meble z domów wycieczkowych.

Niektórzy oskarżają przybyszów z innych stanów i nie ulega wątpliwości — pisze korespondent Newsweek — że w wielu wypadkach mają rację. Między innymi szosy ułatwia-

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W CZWARTEK, DO 2-EJ PO POŁUDNIU

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

★ Kontraktorzy

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIEŚLANSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĘTRZNYCH I WEWNĘTRZNYCH • ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

MAINTENANCE MECHANIC

Experienced on bakery machinery. Permanent position. Union wages plus benefits. Must speak some English. 261-6000

TRUCK TIRE SERVICE MAN

Experience only. Full company benefits. Union Shop. Firestone Truck Tire Center 4830 So. Hoyne An Equal Opportunity Employer

YOUNG MAN

To learn sheet metal trade. Ladder work. Steady. Good pay. CACINE ROOFING & SHEET METAL WORKS 1362 W. Belmont 528-4222

TURRET LATHE LATHE HAND OPERATORS

Apply Emco Industries 4956 W. Division St.

WAREHOUSEMAN

Steel handling, must have knowledge of weights. Fringe benefits. Near west side location. Phone 421-3450 for appointment

MATURE MAN 45 OR OVER

To work in funeral home, nights. Man who would appreciate own room and all utilities plus an adequate salary. Work includes wake duty and light maintenance. Alert and good appearance. Southwest area. Call 268-0703

GENERAL FACTORY HELP

FULL TIME STEADY WORK GOOD WORKING CONDITIONS APPLY IN PERSON COLUMBUS FOODS, INC. 324 N. Bell Ave.

MĘSKI KRAWIEC

Od poniedziałku do soboty, od godz. 11 rano do 7 wiecz. Przeróbki i znakowanie. Wzrost wymagany. Pensja \$3.50 i wyżej. DAVIS CONGRESS SHOP 1547 N. Wells 266-9599

Experienced Retail LIQUOR MAN

RESPONSIBLE PERSON. FULL TIME. About 42 hours per wk., evenings. Some days every other week. Steady, dependable, security test from time to time. Write resume, we will call. GILL & CO. ATTN. M. M. SIEGEL 1238 E. 47th St. Chicago, Ill. 60653

Potrzeba Blacharza Samochodowego

Z doświadczeniem amerykańskim i z narzędziami. 769-3434 Pytać o p. FIDLER.

NIGHT SUPERVISOR

Electric Arc Welding. Nights: 3:30 P.M. — 12 Midnight. Many company benefits. See FRITZ. Phillips Mfg. Co. 7334 N. Clark St. 338-6200

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA kobieta do domowej pracy, w średnim wieku, niema dzieci, własny pokój, może zamieszkać lub na przychodnie. Dobra zapłata. Musi mówić choć trochę po angielsku. 255-0191

★ Do Wynajęcia

1 BEDROOM BASEMENT APT. Need dependable man — will reduce rent for light housekeeping chores 478-1728

★ Garaż

MAM garaż do wypożyczenia, nadaje się na warsztat. Wymiar 86x87 stóp. 235-8190.

★ NAPRAWA TV

TELEWIZORY KOLOROWE, CZARNO-BIAŁE Naprawia Inż. Paprocki GWARANCJA Tel. 235-0420

★ Garaż

POSZUKUJĘ garażu na duże auto Okolica Dąbowa, Augusta, Leavitt Telefon 278-6407 lub 227-9252.

★ Garaż

MAM garaż do wypożyczenia, nadaje się na warsztat. Wymiar 86x87 stóp. 235-8190.

★ NAPRAWA TV

TELEWIZORY KOLOROWE, CZARNO-BIAŁE Naprawia Inż. Paprocki GWARANCJA Tel. 235-0420

JOIN

AND SERVE

K. C.

Audycja u Ojca Świętego



W czasie ostatniego pobytu w Watykanie ks. biskup Alfred Abramowicz z Chicago został przyjęty 11 grudnia przez Ojca św. Pawła VI.

Ks. biskup jest członkiem Papieskiej Komisji dla Spraw Migracji i Turystyki i uczestniczył w Watykanie na pierwszym międzynarodowym posiedzeniu tej Komisji. Na zdjęciu biskup błogosławi biskupa Abramowicza.

Na terenie Stanów Zjednoczonych istnieją trzy lotniska, przy których są kaplice i stali kapłani, obsługujący potrzeby religijne personelu lotniczego i pasażerów. Są to lotniska w New Yorku, Raefornie i O'Hare w Chicago.

Federalna Ława Przysięgłych Powoła 15 Ustawodawców W charakterze Świadców w Sprawie o Łapownictwo

Federalna ława przysięgłych prowadzi dochodzenie w sprawie rzekomych łapówek, jakie otrzymywali niektórzy ustawodawcy przed głosowaniem za uchwaleniem ustawy, zapewniającej odszkodowanie bez względu na to kto wypadek samochodowy spowodował. Ustawa, "no-fault insurance" została zatwierdzona przez Zgromadzenie w 1971 roku.

Ława przysięgłych ma powołać w charakterze świadków, ponad 15 ustawodawców. Przedstawiciel Departamentu Sprawiedliwości powiedział, że wśród świadków przebachają być nowi członkowie Gen. Zgromadzenia, ale dochodzenia prowadzone są przez biuro U.S. prokuratora w Springfield i możliwe, że do liczby świadków zostaną włączeni niektórzy byli legislatorzy.

Debaty na temat ustawy toczyły się pomiędzy dwoma

\$2 Miliony Nie Pobrano z Loterii

Władze loterii stanowej podają, iż w okresie pięciu miesięcy trwania loterii nie pobrano zostało około dwa miliony dolarów, w nagrodach.

Superint. loterii Ralph Batch oszacowuje, iż w ciągu roku suma nie pobranych wygranych może wynieść do 4 milionów.

Loteria stanowa wydaje co tygodnia w wygranych około 1 milion dolarów. Batch przypuszcza, iż duża liczba nie pobranych wygranych powstaje wskutek złego zrozumienia loterii, przez uczestników.

Generalny Prokurator W. J. Scott Ostrzega Konsumentów

Gen. prokurator Illinois, — William J. Scott ostrzega konsumentów przed oszustwami przy zawieraniu transakcji handlowych. Specjalny oddział w biurze prokuratora — Consumer Fraud and Protection udzieli porad i wyznaczy adwokata, jeżeli sprawa zostanie skierowana na drogę sądową.

Usługi te są bezpłatne. — Wszelkie zażalenia — należy kierować do następujących biur Gen. prokuratora: — Attorney General Wm. J. Scott, Division of Consumer Fraud and Protection, 500 South Second Street, Springfield, Illinois. Telefon (area 217) 525-1090.

W Chicago: Attorney General Wm. J. Scott, Div. of Consumer Fraud and Protection, 134 North LaSalle St., Chicago, Ill. 60602. Telefon (area 312) 793-3580.

W celu otrzymania adresu filii, należy zadzwonić do:

Dar Lippmana Dla Uni. Harvard

New York (UPI) — Zmarły w dn. 14-go grudnia znany kolumnista Walter Lippman, pozostawił większość swego majątku w sumie pół miliona dolarów uniwersytetowi Harvard, a posiadane przez niego akta i dokumenty uniwersytetowi Yale. Lippman zapisał swym dwóm pasierbicom Helen M. Gamble z Topsham, Maine i Jane Wilmerding po \$50,000, a sekretarce Charlotte Wallace \$10,000.



ANGLIA. — Pracownik pływali w Peterborough, Anglia, Walter Cornelius, lat 54, spożywa na obiad talerz konicyny i trawy Cornelius, wzrostu sześciu stóp i wagi 224 funtów, występuje jako siłacz na cele dobroczynne. Cornelius twierdzi, że nie może sobie pozwolić na inną, lepszą strawę przy zarobkach \$57 tygodniowo.

Czy Wylądować Szczęśliwie?



Liczne Zgłoszenia Do Wojska Pozwalają Nawet Na Selekcję

Podpułkownik James Clites, który jest komendantem Chic. dystryktu rekrutacyjnego oświadczył, iż obecne zgłaszania się ochotników do służby wojskowej stają się z dnia na dzień bardziej popularne tak, iż pozwalają nawet na selekcję kandydatów.

Zołnierka, która w okresie wojny wietnamskiej była jedną z najliczniej reprezentowanych prac i zawodów, z powrotem zaczyna nabierać na atrakcyjności.

Podpułkownik Clites powiedział, iż Armia podniosła swe wymagania do służby wojskowej i obecnie pierwszeństwo udziela się tym kandydatom, którzy posiadają dyplomy ukończonej średniej szkoły lub wyższej edukacji. Komendzie rekrutacyjnej w Chicago podlegają stacje rekrutacyjne w powiatach Cook, Lake i Du Page.

W okresie ostatnich ośmiu miesięcy, — jak zaznaczył ppłk. Clites, — stacje rekrutacyjne zaspakajają od 90 do 100 procent swych zapotrzebo-

wań do służby ochotniczej. Od czasu do czasu, ppłk. Clites zmuszony jest nawet zamykać te stacje rekrutacyjne i po pewnym czasie znawiać je z powrotem.

Zaznaczył również, iż powodzenie rekrutacji nie wywołuje braków pracy i zatrudnienia, ponieważ rejon Chicagowski ma ekonomię bardzo uroczliwą, dużo jest tu galezi przemysłu i handlu i innych zawodów.

Mamy dość kandydatów do służby wojskowej, ponieważ służba ta oferuje wiele życiowych sposobności, mówił ppłk. Clites.

Po, zniesieniu przymusowego poboru do wojska dnia 1 lipca 1973 roku, paczka beneficjów służby wojskowej obejmuje początkową płacę wynoszącą \$344,10 miesięcznie, różne nadto benefisy edukacyjne i sposobności do wyboru szkolenia i miejsca przydziału tak, iż uprawnienia te stanowią dużą atrakcję dla wielu zgłaszających się ochotniczo do służby w wojsku.

Rejon Illinois Zamieszkały Był Przez Ludzi 10,000 Lat Temu

Archeologowie z uniwersytetu Northwestern prowadzą prace ziemne w południowej części stanu Illinois dokonali odkryć które świadczą, iż rejon ten zamieszkały był przez ludzi na 8,000 lat przed N. Chrystusem, czyli gdzieś w erze lodowcowej.

Upierdnie odkrycia w wykopaliskach w Koster, koło Kampsville, Ill., natrafili na ślady świadczące o zamieszkiwaniu ludzi na tych terenach na około 6500 roku przed Chrystusem. Stuart Struever, profesor wydz. antropologicznego, który przewodził wykopaliskom wierzy, iż nowe ujawnienia mogą wywołać pewne zamieszanie w dziedzinie przystosowania się człowieka do natury, w porównaniu do twierdzeń nowoczesnego człowieka.

Nasze wykopaliska w rej. Koster wykazują, iż pierwotny człowiek znacznie szybciej potrafił przystosować się do warunków, jakie nastały po wycofaniu się lodów, aniżeli dotąd twierdzono. Musimy zmienić nieco nasz punkt widzenia co do mentalności pierwotnego człowieka i możliwe nawet, iż możemy od niego nauczyć się nawet zdolności uporania się ze zmianami otoczenia pod wieloma względami lepiej, niż w obecnych czasach.

Pierwotny ongiś człowiek wyrobił sobie ustalony sposób życia w niezwykle długim okresie czasu w przeciągu przeszło 200 generacji. Jest to raczej zaskakującym, kiedy nowoczesny człowiek wymaga w ciężkich warunkach okres dwóch generacji do ustabilizowania się.

Zespół Struevera rozpoczął swój projekt w 1969 roku, a prace w 1970 roku. Pierwsze prace ujawniły tuż pod powierzchnią ziemi na ślady zamieszkiwań ludzi na 1,000 przed Nar. Chrystusa. Dokonując dalszych wykopalisk natrafiono na ślady zamieszkiwań przez ludzi około 6,500 lat przed Nar. Chrystusa.

Każdego lata, grupa około

300 osób-studentów, profesorów i techników dokonywała wykopalisk dostając się do warstw na 29 lub 32 stóp pod powierzchnią ziemi. Zespół Uniwersytetu wykonał prace drążeniowe ujawniające istnienie starszych jeszcze śladów zorganizowanego życia.

Wykopaliska w rej. Koster trwają od 5 lat, a już dostarczyły wiele cennych informacji. Do czasu tych ujawnień w rej. Koster i w innych miejscach Półn. Ameryki uważano, iż pierwotny człowiek w Ameryce nie różnił się od tych, których życie ujawniano na Bliskim Wschodzie. A tak nie jest, mówił Struever. Pierwotny człowiek w tym rejonie był inny, niż tamci. Ten człowiek tutaj zdołał wyrobić sobie zdolności do przystosowania się do warunków życia wyłącznie na tych terenach i to w stopniu specyficznie różnym niż tamci np. w Egipcie czy w Grecji.

Pierwotni ludzie w Ameryce z pewnością nie byli ani brutalni, ani mało rozsądni czy zdeorganizowani i odnośli sukcesy w utrzymaniu swej egzystencji bez dobrodziejstw technologii, od których jesteśmy dzisiaj tak zależni. Struever podkreślił, iż grupa uczonych będzie starała się rozszerzyć teren wykopalisk w których ma nadzieję, ujawnić będzie można znacznie więcej bardziej jeszcze rewelacyjnych odkryć, niż dotąd.

10,500 Otrzyma Zwrot Podatku w Illinois

Tysiące mieszkańców Illinois dostanie zwrot nadpłaconych podatków za rok 1973. Robert Allphin, dyrektor Urzędu Skarbowego powiedział, że po obliczeniach dokonanych przez pracowników jego departamentu okazało się, że 10,500 osób otrzyma zwrot. Ogólna suma zwrotów wynosi \$300,000.

Ald. John Hoellen Wyróżniony

Alderman John Hoellen (47 warda), republikański kandydat na urząd mayor Chicago, został wyróżniony przez Stow. Amerykanów Filipińskiego pochodzenia za wyjątkowe zasługi dla Filipińczyków.

Hoellen był honorowym gościem na bankiecie w hotelu Conrad Hilton, urządzonym celem upamiętnienia rocznicy męczeńskiej śmierci narodowego bohatera Filipin, Jose P. Rizala.

Hoellen dopomógł do założenia Ośrodka — Bial Memorial Center — przy 1332 W. Irving Park Road. Ponad 1500 przywódców grupy Filipińskiej w Chicago, liczącej 40,000, było obecnych na bankiecie.

RTA Domaga Się Zakazu Podwyżki Opłat w Transportacji

Daniel Baldino, członek Rejonowej władzy transportacji, zwrócił się do Stanowej Komisji Handlowej o nie udzielanie zezwoleń na podwyżki opłat przejazdów ani kompaniom kolejowym, ani też autobusowym, na terenie 6-ci u powiatów w metropolii.

W tym samym również czasie Baldino przytoczył, iż wybór 31 stycznia Miliona Pikarskiego stałym przewodniczącym rady pozwala tej agencji na rozszerzenie doraźnych przydziałów pieniędzy i na kompanie, które nie mają kłopotów finansowych.

Baldino, zeznając na przesłuchaniach Izby Handlowej w sprawie domagał się 7-procentowej podwyżki opłat przez kompanie kolejową Chicago-North Western Transportation Co. na podwyżkę funduszu o \$1.9 miliona na pokrycie kosztów wynagrodzeń i paliwa, oświadczył, iż RTA wyraża swój sprzeciw odnośnie żądań tej kompanii kolejowej i innych kompanii autobusowych czy kolei podmiejskich oraz CTA.

Sprzeciw podobny wyraził również inny członek rady RTA, Nicholas Bosen z Chicago. Baldino podkreślił, iż RTA musi zamrozić wszystkie podwyżki opłat oraz redukcję w

Rekordowy Rok 1974 Dla Chicagowskich Zoo

Rok 1974 był pod wieloma względami rekordowym rokiem dla chicagowskiego Ogrodu Zoologicznego w Parku Lincoln. Ogółem w Zoo naliczono 380 narodzin, z czego 258 przypada na ssaki, przeszło 60 na gady i płazy oraz 60 na ptaki.

Przypuszczalnie najważniejszym nabytkiem w tej dziedzinie były narodziny dwóch lwiatek indyjskich. Pod koniec 1973 roku tutejszy Ogród otrzymał parę rzadkich lwów indyjskich, Chandra i Kumar. Onegdaj gatunek ten był liczone reprezentowany i często spotykany w Indiach. Dzisiaj liczba okazów na całym świecie, a więc włączając te w Ogrodach Zoologicznych, nie przekracza 300 sztuk.

Przez wielu fachowców Lincoln Park Zoo jest uważane za najbardziej uczęszczany Ogród Zoologiczny w kraju i nie bez powodu. W roku 1974 naliczono przeszło 4 miliony zwiedzających.

Innym rekordem chicagowskiego Zoo jest liczba urodzin gorylów. W minionym roku trzy małe przyszły tutaj na świat, 18 maja, 26 lipca i 8 września. W sumie Zoo liczy już 16 okazów tej człoko-kształtnej małpy, która z zasady w ogóle nie rozmnaża się w niewoli. Żaden Ogród na świecie nie może poszczycić się takimi osiągnięciami w hodowli goryli.

24-go października przyszedł na świat mały lampart jako trzecie już pokolenie urodzo-

ne w Zoo. Oznacza to, iż nawet gdyby czarny lampart przestał istnieć na wolności, utrzymanie gatunku w warunkach Ogrodu Zoologicznego nie powinno nastęrczać większych trudności.

W kwietniu i ponownie w październiku zorganizowano tzw. "Farm-in-the-Zoo" W tych dwóch miesiącach studenci wydziału rolniczego na Uniwersytecie Illinois mieli szereg demonstracji i wykładów publicznych dla zwiedzających na temat inwentarza żywego na farmie. Ponad 5 tys. osób było obecnych za każdym razem.

Specjalny autobus CTA zaczął kursować w ub. roku od stacji kolejki na Fullerton Ave. do Zoo. Personel Zoo organizował również specjalne wycieczki po Ogródzie z fachowym przewodnikiem, ornitologiem, który wyjaśnia o byczaje ptaków, rozpoznawanych na wolności. Dla uczniów szkół podstawowych, przy współpracy YMCA Community College, zorganizowano w okresie letnim zajęcia "lekcje" na terenie Zoo.

Chicagowski Ogród Zoologiczny, jako chyba jedyny w całym kraju, może poszczycić się ekspozycją kolonii mrówek z Południowej Ameryki. Dyrektor Zoo dr Lester E. Fisher oświadczył, iż myśl została podsumiuta przez podobne ekspozycje widziane w Europie. Kolonia liczy ponad 20 tys. mrówek i mieści się w gmachu gadów i płazów.

Sekretarkę Hefnera Znaleziono Martwą w Hotelu

Bobbie Arnstein, 34-letnia sekretarka milionera i wydawcy magazynu "Playboy", Hugh Hefnera, została znaleziona martwa w pokoju hotelu Maryland, pnr. 900 N. Rush Street. Złotki zostały znalezione kiedy pracownik hotelowy Freeman Floss, udał się do jej pokoju na 17-tym piętrze pontawał kobieta nie zapłaciła za drugi dzień pobytu w hotelu. Była wówczas godzina 11:30 przed południem.

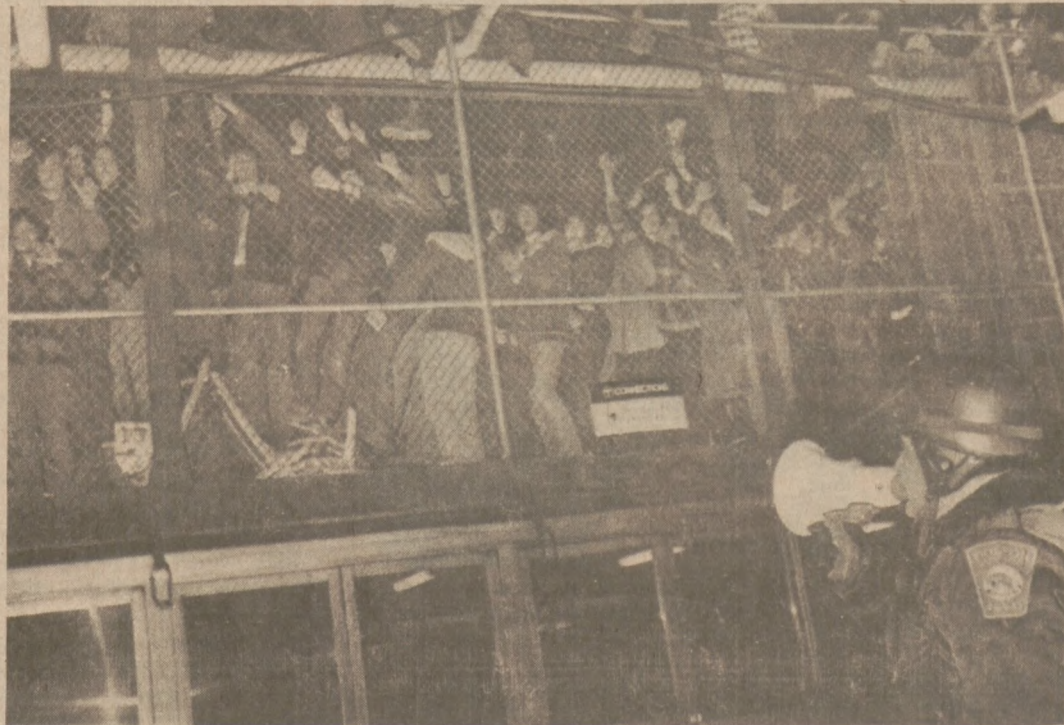
Na podstawie pigulek znalezionych na stole obok łóżka oraz pozostawionych listów policja stwierdziła samobójstwo.

Jedna notatka była skierowana do administracji hotelu, w której zmarła prosiła aby skontaktowano się z niejakim Keith Stroupem oraz Mrs. Hillman. Keith Stroup był adwokatem Bobbie Arnstein w czasie jej procesu w Chicago natomiast Mrs. Hillman była jej przyjaciółką oraz świadkiem obrony.

Miss Arnstein została skazana na 15 lat więzienia za konspirację celem sprzedaży kokainy. Oskarżeni wraz z nią byli wówczas Ronald Sharf, lat 25 i George Lawson, lat 33, obaj z Ashland, Kentucky oraz George Matthews, zam. na Florydzie. Sędzia Bernard M. Decker oświadczył, iż wyrok był przewidywalny i mógł ulec zmianie po zarządzeniach przez niego testach psychologicznych Bobbie Arnstein. Spodziewano się, iż wyrok byłby zredukowany.

Prokuratura zabiegała także o kooperację ze strony B. Arnstein w procesie dalszych osób zamieszanych w podejrzaną sprzedaż narkotyków i nielegalne posiadanie kokainy przez pracowników "Playboya".

W pokoju hotelowym znaleziono również list, który Miss Arnstein zostawiła dla swego adwokata, Keith Stroupa. Za jego zgodą policja zapoznała się z treścią listu. Sześć wydziału detektywistycznego Joseph DiLeonardi odmówił jednak podania treści listu i zakazał ucylenia tego przez policję. DiLeonardi oświadczył, iż jest to ze względu na dochodzenie w sprawie śmierci 23-letniej Adrienne Pollack, zatrudnionej onegdaj w lokalu Playboy, która zmarła wskutek zażytej dawki narkotyków w 1973 roku.



BOSTON. — Ta scena, przypominająca nieco bunt w więzieniu, przedstawia aż nadto "rozentuzjasmowaną" młodzież w Boston Garden, starającą się zakupić bilety na koncert zespołu muzycznego z Anglii, Led Zeppelin. Oddziały policji musiałły pilnować porządku. Koncert odbędzie się 4-go lutego. (UPI)